

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza praw i c. k. asystenta pocztowego, Władysława Kowarzyka, konceptystą pocztowym we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 marca.

Mowa p. Adama Jędrzejowicza,

wygłoszona w Izbie deputowanych w toku obrad nad przedłożeniem o reformie podatkowej.

Wysoka Izbo!

Nie miałem zamiaru zabierać głosu, jednakże padły tu słowa, na które muszę stanowczo odpowiedzieć. Poseł Kaiser powiedział, cytując bezimienną broszurę (czyta):

„Ludność nie żąda podarunku, lecz żąda swego prawa, żąda tego, co jej się należy. Mógłby tu kto przypuścić, że reforma podatkowa niższym warstwom ludności takie same przyniesie korzyści, jak np. podarunek galicyjskiej propinacji, lub galicyjskiej indemnizacji“.

Nieprawda jest, jakobyśmy tu jakieś podarunki mieli otrzymać, i przeciw zarzutowi podobnemu muszę się w imieniu naszego kraju stanowczo zastrzedz. (Oklaski). Nigdyśmy się podarunków nie dopraszali i nigdy też tego czynić nie będziemy. Gdy czegoś żądamy, żądamy zawsze tego tylko, co nam się należy. Kto z zarzutami podobnymi występuje, powinien je udowodnić, a nie podejrzanie bezpodstawnie rzucać na kraj pewien, a także i parlament.

Przystępuję teraz do rzeczy samej.

Wobec obszernego materiału, jaki przed sobą mamy i wobec okoliczności, iż w spe-

cialnej dyskusji jeszcze sposobność się znajduje, powrócić do różnych rodzajów podatków, nie przekroczę w moich wywodach pewnej granicy, lecz będę się starał przedewszystkiem odpowiedzieć na pytania, czy obecnie na czasie jest reforma podatkowa i o ile stosunki obecne poprawić się dadzą.

Dotychczasowe podatki rzeczowe (*Erbtragssteuern*) ani ekonomicznym, ani kulturalnym stosunkom Monarchii nie odpowiadają. To od lat wielu uznał tak Rząd, jakoteż parlament, opinia publiczna i ci, którzy płacą podatek.

Również i nauka skarbowości daleko po za sobą pozostawiła teorię podatku rzeczowego z roku 1812 i podatku dochodowego z roku 1849, praktyka zaś jak najsmutniejsza na tem polu poczyniła doświadczenia. Ten z niejasności i rzekłbym z niesprawdliwosci wzniesiony gmach systemu podatkowego, obciążono jeszcze nadto brzemieniem nader surowego fiskalizmu i dziwić się należy, iż dotąd sam się w gruzach nie rozsypał, a co dziwniejsza, że są jeszcze tacy, którzyby w tym upadkiem grożącym budynku chętnie dalej mieszkali. (Bardzo dobrze).

Zaprowadzony patentem z roku 1849 podatek nosi jedynie imię podatku dochodowego; gdyż jeśli n. p. § 20 tego prawa stanowi, iż dochód pierwszej klasy nigdy nie może być nie więcej, niż wymierzony podatek zarobkowy i że ciężary bierne uwzględnione być nie mają, to sprzeciwia się to istocie podatku dochodowego.

Na podstawie tych postanowień stworzono, że się tak wyrażę, dogmat, iż żadne przedsiębiorstwo biernem być nie może i sądzić, iż wielu z szanownych panów na sobie tego doświadczyło. Do tego jeszcze przyłączyła się zbyt znana u nas niestety, śruba podatkowa. To też trudno tu mówić o moralności podatkowej, to jest, mówić można, ale trudno jej się domagać. Zajmującą i pouczającą jest rzeczą, przypomnieć sobie rozprawę podatkową z roku 1877. Wtenczas podobne przedłożenia wniesiono, a ówczesny sprawozdawca powiedział:

„Od lat dwudziestu już jest reforma podatkowa na porządku dziennym“. Od czasu tego upłynęło dalszych lat 17 i stoimy teraz

na tem samym miejscu w naszych usiłowaniach, jak wtenczas; spodziewam się jednak, z lepszym skutkiem. Sprawozdawcą był i wtenczas poseł dr. Beer. Stosunki się jednak odtąd przecież nieco zmieniły.

W roku 1877 były prócz wniosku większości komisji podatkowej, jeszcze trzy wnioski mniejszości, przez wytrawnych mężów popierane.

Obecnie staje przed nami komisja z jednym tylko wnioskiem, a i stronictwa po za koalicję stojące w pracy tej brały udział, tak, iż przedłożenia te są jednolitem dziełem całej komisji. (Oklaski). Pozwolę sobie przytem do pewnej uwagi powrócić, którą uczynił poseł dr. Kaizl. On także odwoływał się na wyżej wspomnianą broszurę, która istotnie wiele ciekawą być musi, (ja jej nie czytałem) i powiedział przytem, iż stronictwo zachowawcze i Polacy porwać się dali rządowym wnioskom. Tak nie jest, panowie; przyznaję — i w mych kolegów imieniu — że my, Polacy przystąpiliśmy może z pewnym pesymizmem do pracy, lecz po trzechletniej debacie przyszliśmy do przekonania, iż rzecz ta jest dobra i godna poparcia. Można by jednak raczej o innych, po za koalicję się znajdujących posłach twierdzić, iż „porwać“ się dali i zdaje mi się, iż właśnie jeden z szanownych kolegów, dr. Kaizl, więcej może optymizmu wobec przedłożenia podatkowego okazał, niż my. (Oklaski).

Podnieść należy, iż w roku 1877 opuszczone przy podatkach rzeczowych spotykały się gromną opozycję, również podatek dochodowo-osobisty, a szczególnie sposób ich zaprowadzenia. Jeśli chcemy zrozumieć poważnie zarzuty najznakomitszych mężów ówczesnych, musimy nietylko politycznych pobudek szukać, lecz przedewszystkiem mieć na oku finansowe położenie Monarchii. Wobec niedoboru w sumie około 30 milionów musi każda reforma podatkowa budzić podejrzenie, iż jedynie w celach finansowych się ją wnosi. (Tak jest!) Zład nieufność; można było wówczas słusznie zastosować tu słowa: *timeo Danaos et dona ferentes*. Motywa obecnego przedłożenia rządowego, późniejsze oświadczenie P. Ministra skarbu w innym świetle nam rzecz przedstawiają. Nie o fiskal-

ne potrzeby tu chodzi, lecz przedewszystkiem o to, by słuszny rozdział ciężarów o osiągnąć.

Rozsądna reforma podatkowa może jedynie przy uporządkowanych finansach Państwa i przy równowadze budżetowej przyjść do skutku; tylko wśród takich okoliczności można się na sprawę rzeczową i bezstronnie zapatrywać. Osią, około której się cała reforma obraca, jest nowy podatek osobisto-dochodowy, który z jednej strony warstwę dotąd wolną od podatku pociąga do opodatkowania, z drugiej zaś strony obniżenie podatków rzeczowych i odstąpienie krajom pewnego procentu z nadwyżek umożliwia. Przeciwnemu podatkowi występuje wielu ekonomistów i mężów stanu, a przeciwnicy często powołują się na słowa Thiersa, który powiedział: „Francuski parlament nie jest komunistycznym, gdyż nie zaprowadził podatku osobisto-dochodowego“. Także pewien znakomity niemiecki mąż stanu nazywa go „sojalizmem podatkowym“. Słyszeliśmy tutaj od jednego z poprzednich mówców, iż znany francuski ekonomista Leon Say jest zwolennikiem podatków bezpośrednich. Lecz ów mówca dodał zaraz, że bezpośrednie podatki rzeczowe są u nas największe na całym świecie i że należałoby takowe obniżyć; ale na to innej drogi nie ma, jak zaprowadzenie nowego podatku dochodowego. Moglibyśmy tu może uzyskać większość dla zniesienia wszelkich podatków, ale wątpię, aby jaki rząd mógłby się na to zgodzić!

Zmieniły się obecnie przekonania co do tego podatku a dobrze trzeba rozróżnić między sojalizmem a reformami sojalnymi. Te ostatnie właśnie w interesie dobrze zrozumianego konserwatyzmu i utrzymania porządku społecznego przeprowadzić należy. (Bardzo słusznie!) Powoływanie się na społeczne i polityczne obowiązki wyższych i posiadających stanów jest słuszne, gdy się chce położyć tamę istotnie niebezpiecznym dążnościom sojalistów.

Możnaby podatek osobisto-dochodowy, słowem *richesse oblige* uzasadnić, opodatkowując klasy wyższe, lecz muszę to zaraz zaznaczyć i równomiernie także i do pewnej wysokości.

51)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy)

— Czyż to komedia?...

— Nie wiem, ale tak mi się z pozoru wydaje. Jedna jest tu tylko bolesna prawda, a tej przez szacunek należy się... nie przyglądać.

— Mówisz pani o Krokowskim?

— Tak; nie mogę patrzeć na jego rozpacz!... Gdyby miał nawet mowę, zdaje mi się, że nie potrafiłby swojego bólu wyrazić dobitniej, jak tą niemą twarzą i płaczącymi oczyma. Okropne ma oczy... Nie uważałeś pan tego wcale?

— Owszem, spojrzałem w nie raz i więcej nie śmiałem spotkać się z tym wzrokiem, ale przypisuję to mojemu dekadentyzmowi, który do takich wrażeń za nadto ma postrzępione nerwy.

— To nie jest kwestyą samych nerwów — zaprzeczyła mu — ale serca. Aby odczuć cudzy ból moralny, trzeba mieć samemu serce; fizyczny odczuwamy jedynie nerwami. Widziałem nieraz nerwowe osoby mdlejące na widok krwi z zakłutego palca, a słuchające obojętnie płaczu sierot przy gro-

bie. Czy nie zrobiłeś pan nigdy tego samego spostrzeżenia?

— O, zrobiłem, ale co do siebie wolę jeszcze wierzyć we własne nerwy, niżeli we własne serce.

— „Głóg to?...”

— Usmiechnął się melancholijnie jakos i odrzekł:

— „Jeżeli mam jeszcze serce, to jest ono szlachetnym we mnie okazem i wolę mu nie ufać“.

Zwróciła na niego swoje duże, wyraziste oczy i zdawała się rozmyślać nad jego słowami.

— Cóż pana w takim razie tu, do Omylina, przywiodło, jeśli nie serce?... — spytała — przecież chyba nie nerwy?... Musiałeś pan dla nieboszczki żywić jakieś uczucie, skoro przyjechałeś pożegnać ją na wieki?...

Patrzył na nią z tym swoim dziwnym, lekkim, ledwie dostrzegalnym uśmiechem na ustach i wytrzymał ją chwilę wzrokiem, a potem wymijająco rzekł:

— Czyż na pogrzeby chodzi się tylko dla umarłych?...

— A dla kogóż?...

— Czasem się to robi tylko dla żywych — odparł i oczy jego głębiej spojrzyły w jej źrenice, ale oboje spuścili wzrok w ziemię, jak gdyby jedno nie chciało za wiele powiedzieć, a drugie za wiele zrozumieć.

Baronównie jednak przez głowę prze mknęła myśl:

— Czyżby dla mnie przyjechał?... — i nieznaczny uśmiešek poruszył jej ustami.

Widziała go często przy oknie wieczorami w Warszawie, gdy się jej grze przyśluściwał i wpatrywał w nią z przeciwną; spotykała go po kilka razy dziennie, wycho-

dząc z domu lub wracając, niby przypadkiem i uważała, że przeprowadzał ją zawsze oczyma, które z dziwnym wyrazem zajęcia i życzliwości na nią patrzyły; pamiętała zresztą ów dowcipny, z humoru i liryzmu spleciony wierszyk, który jej przed laty napisał w dziewięcym albumie, zakończony słowami:

„I niech te losy jasny piorun trzaśnie,
Ze z gwiazdki w słońce rozpalisz się właśnie,
Gdy mego życia błędny ognik zgaśnie!...“

Nazywał ją wtedy „gwiazdeczką porastającą w promyki, niby ptaszę w piórka“ — i smucił się tem, że jako gwiazda będzie coraz wyżej się wznosiła, gdy on do ziemi coraz niżej pochylał się zacznie.

Wydawał się jej wtedy już jakimś dziwnym oryginałem, z którym się bała rozmawiać, odkąd jej powiedzieli, że to literat, poeta i bardzo złośliwy, więc go się wystrzeżać należy.

Traciła go z oczu i z myśli potem na dłużej lub krócej, ale przy każdym nowem spotkaniu obudzał w niej to samo zajęcie i jakąś niewytłomaczoną sympatyę, chociaż słyszała o nim w domu niepoehlebne rzeczy.

Ojciec wyrażał się z przekąsem i lekceważeniem o Włodzińskim, nazywał go często pijakiem i gryziptórkiem.

Matka tylko przynosiła jej niekiedy jakiś wiersz jego lub artykuł i mówiła:

— Przeczytaj, jak ten Włodziński ła dnie pisze!... szkoda takiego talentu!...

On zaś, jakby miarkował, że w domu baronostwa nie ma najlepszej opinii, trzymał się zawsze od nich zdaleka i wydawał się niby onieśmielony, a niby dumny, nie szukał zbliżenia, choćby mu to z łatwością

było przyszło, ale te oczy jego zawsze, przy każdym spotkaniu, słyły ku niej z jakąś dziwną lubością i zdawały się wpatrywać w nią, jak w „gwiazdeczkę, co w promyki porasta, niby ptaszę w piórka“.

Wszystko to przypominało jej się w tej chwili, podczas rozmowy z nim sam na sam w ogrodzie omylińskim, — i przyszła jej ochota porozmawiać z nim dłużej, korzystając z tej rzadkiej sposobności, poznać go lepiej, zaspokoić ciekawość, którą w niej od tylu lat budził.

Zawróciła w aleję i szła z nim krok w krok, spoglądając na niego coraz uważniej.

Zdawało się jej, że go po raz pierwszy widzi tak zbliżką; wydał jej się nawet przystojniejszym, niż dawniej, i młodszym, pomimo swojej czterdziestki i twarzy jakby zmęczonej życiem.

Mówili o rzeczach niby obojętnych, ale od czasu do czasu w rozmowę ich inieślał się jakiś nawias, jakaś uwaga, aluzja z jego strony bardzo przejrzysta, która najwyraźniej do niej była zastosowaną.

Powiedział jej, że nie lubi muzyki, bo się na niej nie zna, ale że mimo to z przyjemnością słuchał jej gry na fortepianie całymi godzinami.

— Jakżeż to się jedno z drugim zga dza?... — spytała go.

— Bo pani muzyka nie wydaje mi się muzyką — odrzekł.

— A czemuż to?...

— Monologiem samotnej duszy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dwa jeszcze czynniki odgrywają w teorii podatku osobisto-dochodowego ważną rolę: mianowicie progresja i minimum potrzeb. Wedle znanej szkoły ekonomicznej Adama Smitha, należy postulat powszechności, który z pewnością jest słuszny, tak pojmować, iżby każdy obywatel państwa, jakimkolwiek był jego stan majątkowy, był opodatkowany i by każdy ten sam procent ze swego dochodu opłacał. Z tego wypada, iż wolność od podatku *minimum* potrzeb i rosnąca jednostka podatkowa progresji nie miałyby znaleźć zastosowania. Przeciw tej teorii podnosi szkoła obiektywna zasadę, iż podatek jest nie tylko środkiem do pokrycia potrzeb skarbowych, lecz ma także być środkiem wyrównawczym i poprawczym w rozdziale majątkowym i dochodowym.

Minimum egzystencji nie potrzebuje obrony. Bez tego byłby podatek dochodowy wielkim ciężarem dla uboższej ludności. Że komisja w tym kierunku nieco dalej poszła, uwzględniając rozmaite stosunki rodzinne, tego Izba, spodziewam się, za złe nie poczyta. Progresja zaś jest, jeśli łagodnie postępuje i na umiarkowanej stopie procentowej się kończy, zupełnie usprawiedliwiona. Bez niej byłaby wydajność podatku osobisto-dochodowego zbyt mała, i przy równomiernej stopie dotknąłby podatek biedniejsze warstwy ludności nazbyt ciężko. Proponowana ta skala, która się na 0'6 proc. zaczyna a na 5 proc. przy 100.000 zł. dochodu kończy i tylko od czystego dochodu się liczy, nie może być uważaną za przesadną. Jeśli teorię zostawimy na boku i podatek ten, co jest przecież najważniejszą rzeczą, z praktycznego osądząmy stanowiska, musimy przede wszystkim stwierdzić, iż bez podatku osobisto-dochodowego nie byłoby możebnym opodatkować ruchomego kapitału. Przy omawianiu podatku od rent przekonają się panowie, jak trudną jest rzeczą w naszych stosunkach ruchomy kapitał uchwycić.

Jeśliśmy podatek osobisto-dochodowego zaprowadzić nie chcieli, to musimy zarazem odstąpić od zamiaru opodatkowania ruchomego kapitału.

Zastanowiwszy się nad projektowanymi przedłożeniami, widzimy, iż bez tego nowego źródła dochodu opusty podatkowe wcale nie mogą być wzięte pod rozwagę. Są one zaś wcale znaczne, dochodzą do 11,587.000 zł. w latach pierwszych, a do 15,417.000 zł. w następnych.

Jest to zapewne wobec dotychczasowego opodatkowania gruntu niedostatecznym. Należy, jak to już tutaj podniesiono, wziąć pod rozwagę stan gospodarstwa rolnego i kontyngent podatku gruntowego obniżyć. Jest to słuszny postulat ludności rolniczej nie tylko naszego kraju, lecz i całej Monarchii. Nie chcemy ważnego tego zagadnienia teraz łączyć z pytaniem przystąpienia do dyskusji specjalnej, to jednak zaznaczyć muszę, iż obniżenie podatku gruntowego jest nagłą potrzebą i postulatem, który stronnictwo nasze stanowczo popierać będzie. (Bardzo słuszenie). (Dok. nast.)

Sprawy krajowe.

(Stan krajowych niższych szkół rolniczych).

(§) Rozwój krajowych niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicy, tudzież krajowej szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, postępuje z każdym rokiem naprzód. Rozwijają się one powoli ale stale, w miarę nabywanych doświadczeń i funduszy. Stwierdził to Wydział krajowy nie tylko przez członka swego, do którego departamentu szkoły te należą i urzędnika fachowego prof. Strusiewicza, który z ramienia Wydziału krajowego inspekuje nad temi szkołami wykonywa, ale także i inspektor kultury radca Rządu p. Struszkiewicz, jak się o tem Wydział krajowy przekonał z relacji Ministerstwa rolnictwa przedłożonej, a przez to Ministerstwo za pośrednictwem Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu zakomunikowanej. Brak wszakże odpowiednio t. j. pod względem naukowym i praktycznym przygotowanych nauczycieli do nauk zawodowych rolniczych, jak niemniej brak należytych u kwalifikowanych instruktorów, daje się jeszcze bardzo uczuć, — a dopiero w roku przyszłym będzie mógł być po części usunięty, kiedy kandydaci, kosztem funduszu krajowego za granicę wysłani, nauki swe pokończą.

Piąta krajowa niższa szkoła rolnicza w powiecie stryjskim, z takim samym kierunkiem, jak istniejące dwie szkoły w Jagielnicy i Kobiernicy, będzie założoną w roku 1895 w Brzeźnicy pod Strzałkowem, na gruntach, jakie właściciel Strzałkowa br. Juliusz Brunicki bezpłatnie i bezinteresownie dla szkoły ofiarował. Grunt ten, obejmujący 33 morgów powierzchni, oddalony 6 kilometrów od Stryja, jest korzystnie położony i nie wymaga jak grunt przez s. p. br. Romaszkanę na szkołę w Uherku ofiarowany, kosztownych melioracyj. Wydział krajowy przeto imieniem kraju przyjął z wdzięcznością ofiarę br. Brunickiego i wydał stosowne zarządzenia, ażeby z wiosną roku bieżącego można było do stawiania budynków szkolnych przystąpić.

Celem założenia niższej szkoły rolniczej w powiecie krośnieńskim, zawarł Wydział krajowy, w myśl polecenia Sejmu z gminą miasta Krosna umowę o wydzierżawienie na rzecz projektowanej szkoły, trzydziestu dziewięciu morgów gruntów, wraz z budynkami gospodarskimi, należnymi do folwarku Suchodoły. Sprawa jest w toku.

Również sprawa założenia szkoły rolniczej włościańskiej w Wojsławiu powiatu mieleckiego, w myśl wniosku posła Langiego, jest przedmiotem badań sekcji stałej krajowej komisji rolniczej.

Rada Państwa.

(CCCLIV posiedzenie Izby poselskiej).

* ** Wiedeń, 16 marca. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezydent br. Chłumecky otworzył dzisiejsze posiedzenie o godz. pół do dwunastej. Na ławie rządowej obecni wszyscy Panowie Ministrowie z Prezesem gabinetu księciem Windisch-Graetzem na czele.

Pan Minister skarbu dr. Plener wniosł i uzasadnia kredyt dodatkowy do tegorocznego budżetu w sumie 2 milion. zł., przeznaczony na dodatki sustentacyjne dla urzędników państwowych i personelu nauczycielskiego oraz na nadzwyczajne wsparcia dla służ. (Bliższe szczegóły tego przedłożenia oraz treść mowy Pana Ministra podaliśmy wczoraj w rubryce „Sprawy Monarchii“ P. R.)

Następnie zabrał głos Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn i odpowiedział na interpelację dep. dra Kronawettera i tow., którzy z powodu konfiskaty nr. 7 tygodnika *Die Zeit* zapytywali, czy ze strony Ministerstwa sprawiedliwości wystosowano do Prokuratorji Państwa specjalne wskazówki, co do ścigania tych dzienników, które nie reprezentują tendencji Rządu koalicyjnego. Pan Minister oświadcza, że może na pytanie to dać odpowiedź jak najbardziej stanowczo zaprzeczającą i zaznacza, że wspomnianą konfiskatę zatwierdził sąd krajowy. Dalej odpowiada Pan Minister na interpelację dep. dra Laginii i tow. w sprawie wytoczenia karno-sądowego śledztwa uczestnikom demonstracji ulicznych w Tryeście w d. 12 listopada 1894, wskazując, że decyzje w takich zażaleniach nie należą do zakresu działania Ministerstwa sprawiedliwości; zażalenie oddano więc wyższemu sądowi kraj. do dalszego zarządzenia. Pan Minister odpowiada w końcu na interpelację dep. Bartoli'ego i tow. w sprawie wykonywania ustawy prasowej w Pobrzużu i wykazuje, że skargi interpelantów są zgola nieuzasadnione.

Izba przystępuje do porządku dziennego a mianowicie do dalszych rozpraw szczegółowych nad projektem reformy podatkowej.

Stosownie do propozycji Prezydenta postanowiono, wbrew zdaniu dep. dra. Kaizla, wziąć §§. 3 do 7 włącznie, razem pod obrady. Paragrafy te mówią o rozmaitych uwolnieniach od podatku zarobkowego.

Sprawozdawca br. Dipauli uzasadnia osnowę tych paragrafów według projektu komisji i proponuje stylistyczną zmianę do paragrafu 6.

Do głosu są zapisani: *contra* postłowie Schwarz, Biankini, Formanek, dr. Schamanek, dr. Hofmann-Wellenhof, dr. Kronawetter, Schlesinger, König, dr. Scheicher, dr. Laginja, Hauck, Schneider, Garnhaft, Lienbacher, Jax, Březnovsky, dr. Kaizl; *pro* postłowie: Peschka, dr. Ebenhoch, br. Wassilko, Jan Kindermann, dr. Franciszek Kindermann, Kaiser, Czecz, Gross, dr. Piniński.

Dep. Schwarz, wnosi poprawkę do §. 3 w tym duchu, aby nie tylko przedsiębiorstwa prowadzone przez Państwo, na podstawie jego praw zwierzęcych, dla celów publicznej administracji, były uwalniane od podatku zarobkowego, lecz aby ulga ta dostała się także i przedsiębiorstwom utrzymanym przez inne publiczne ciała administracyjne, jak przez kraje, powiaty i gminy.

Dep. Peschka wnosi, aby §. 6 brzmiał: „Niezamożni kontrybucenci podatku zarobkowego, którzy swój przemysł wykonywają sami, bez pomocników lub tylko przy pomocy jednego robotnika (czeladnika albo ucznia), mogą być przez komisję dla podatku zarobkowego względnie przez władzę podatkową uwolnieni od płacenia podatku zarobkowego w odnośnym roku podatkowym lub w odnośnym okresie rozpisania podatku“.

Dep. Biankini proponuje, aby pomiędzy przedsiębiorstwa wolne od podatku zarobkowego zaliczyć także przewoźników drożnych na nieznaną odległość na wybrzeżach.

Dep. dr. Ebenhoch uznaje zalety reformy podatkowej i oświadcza, że jeśli większość okaże pewną względność dla życzeń jego stronnictwa, będzie głosował za reformą także i w trzecim czytaniu. Następnie krytykuje mowę stylizację punktu 5 §. 3 i wnosi do paragrafu tego następującą rezolucję: Wzywa się c. k. Rząd, aby w instrukcji dotyczącej się ogólnego podatku zarobkowego, w rozdziale o robotnikach pomocniczych zamieścił takie postanowienie, które uregulowałoby w odpowiedni sposób opodatkowanie rękodzielników (Sitzgesellenwesen).“

Dep. Formanek wnosi poprawkę według której także osoby, będące notorycznie ciężarem dla publicznej dobroczynności, mają być uwolnione zupełnie od podatku zarobkowego.

Pos. br. Wassilko wskazuje na trudne położenie huculów na Bukowinie, tłumacząc, iż występuje w obronie ich dlatego, ponieważ tradycje jego rodziny, posiadającej w okolicach zamieszkałych przez Huculów dobra już od r. 1428, są ściśle związane z losem tego ludu. Ażeby zapobiedz nędzy wśród huculów zakładane tam bywają szkoły przemysłu drzewnego. Prócz tego rozwinięty jest wśród huculów przemysł domowy, jak hafty i t. p. Otóż alinea §. 3 mogłaby dać się hucułom przykro odczuć; w tym celu proponuje mowca, aby zmienić ją w następujący sposób: „Zajęcie uboczne, wykonywane przez drobnych gospodarzy wiejskich tylko sporadycznie a nie zawodowo, tudzież produkta tych zajęć“ — mają być również wolne od podatku zarobkowego.

Pos. dr. Szamańek uważa ustawę podatkową za najtwardszą ustawę, stworzoną przez koalicję. Mowca twierdzi, że wszystkie trzy skoalizowane stronnictwa, chcą przy tej sposobności poprzeć swoje cele i zwraca się naprzód przeciw Polakom. Tu przerywa mu po dwakroć Prezydent i przywołuje go do porządku, poczem p. Szamańek przestaje.

9)

JOHN KEATS.

(I. *Life, letters, and literary remains of John Keats*, edited by Richard Monckton Milnes, 2 vol.: Londres, 1848. — II. *The poetical works and other writings of John Keats*, edited by Harry Buxton Forman, 4 vol.: in 8^o Londres 1883. — III. *Keats*, by Sidney Colvin. Londres 1887. (w kolekcji *English men of letters*, pod redakcją p. Johna Morlay).

III.

(Ciąg dalszy).

Homer, który służył Keats'owi za wzór, to nie Homer prawdziwy, tylko Homer Chapmana. Jeden z tych utworów najwięcej znany, który figuruje prawie we wszystkich antologiach, to sławny sonet „o pierwszym czytaniu Homera przez Champana“, datujący z 1816 r. „Wtedy, mówi poeta, czyniąc aluzję do wrażeń, jakie na nim uczyniło przeczytanie tego utworu — byłem jakby badaczem stropów niebieskich, któremu nowa gwiazda ukazuje się na polu jego obserwacji, albo jak nieustraszony Korteż, orlemi oczami, przyglądający się wodom oceanu spokojnego“.

Ów wpływ Homera, osłabiony zapewne wpływem Spensera, podczas gdy poeta pisał „Endymiona“, zdawał się opanowywać go wszechwładnie, w początkach roku 1818. Keats miał zamiar wtedy uczyć się po greku. Zaniechał wprawdzie tego zamiaru, ale wziął się do włoskiego języka i przeczytał Boccaccia, który wkrótce natchnął go myślą napisania „Izabelli“. „Decameron“ stworzył mu nowe światy, światy włoskiego odrodzenia; nadał mu także poczucie skończonej formy w opowiadaniu. Nareszcie Milton udo-

skonał i wykończył dzieło rozpoczęte wpływem, wzorem greckich i włoskich mistrzów. Jeżeli Boccaccio jest rzeczywiście ojcem włoskich opowieści ze średnich wieków, Milton, wraz z Homerem stanowią natchnienie i źródło „Hyperiona“ tego pogańskiego „Raju utraconego“.

Młoda dziewczyna z Messyny kocha pełnego młodzieńca imieniem Lorenzo, praktykującego u dwóch jej braci, bogatych przemysłowców. Miłość ta niepodobna się dwóm braciom, Pewnego dnia zaciągają Lorenza do lasu, zabijają go i zakopują w ziemię. Młoda dziewczyna, niespokojna o ukochanego, mizernieje co dzień więcej, aż pewnej nocy ten ostatni ukazuje się jej we śnie i wskazuje miejsce w lesie, gdzie został pochowany. Ona idzie do lasu, kopie w oznaczonym miejscu i rzeczywiście znajduje ciało Lorenza; ucina mu głowę, balsamuje i umieszcza w wazonie z kwiatami, który dzień i noc trzyma przy sobie. Bracia, nie mogąc zrozumieć owego dziwnego zamilowania do tego kwiatu, zabierają jej dnia pewnego wazon, wyrzucają ziemię i odkrywają głowę Lorenza. Przerażeni, że ich zbrodnia wyszła na jaw, porzucają na zawsze Messynę, a młoda dziewczyna umiera, nie pocieszona po utracie swojej miłości.

Taką jest mniej więcej treść jednej noweli z „Decameron“, którą Keats naśladował, zmieniając tylko miejscowość i zamiast Messyny, przenosząc scenę działania do Florencji. Opowiadanie ciągnie się strofami po ośm wierszy; sposób pisania, styl, całość zresztą, nieporównanie lepsza od dawniejszych utworów Keats'a, a przytem — rzecz bardzo ważna u Keats'a — pełno życia, uczucia i rzewności w tych strofach. Weźmy naprzykład tę skargę cienia Lorenza do Izabelli: „Jestem teraz tylko cieniem, niestety! niestety! mieszkającym poza granicami natury ludzkiej, sam jeden! sam śpiewam Mszę świętą, podczas gdy w około mnie drżą słabe odgłosy życia ludzkiego, gdy pszczoły przela-

tuja, błyszcząc w słońcu, w samo południe, lecąc ku polom i lasom, a rozliczne dzwony z kaplic wybijają godziny jedna za drugą, szarpiąc mi serce. Dźwięki te stają się bardzo dziwne dla mnie, a ty jesteś tak daleko odemnie, pośród rasy ludzi!“

Jestto jakby wywołanie widma Hamleta: jestto jednocześnie jeden z pierwszych i najlepszych przykładów tej dziwnej, tajemniczej i niewyjaśnionej miłości, będącej jednym z głównych czynników poezji Keatsa, którą razem z Coleridge wprowadzili w poezję angielską.

Ten sam urok, przejmujący do głębi znajdujemy w „Wigili świętej Agnieszki“, w tem arcydziele niestety trudnem bardzo do przetłumaczenia.

„Było wysokie okno o trzech arkadach... z szybami kańczastymi dziwnej roboty, bogate w barwy i wspaniałe cienie, podobne do ciemnych skrzydeł barwnego motyla. A pośrodku, pomiędzy tysiącem figur heraldycznych, pomiędzy postaciami świętych, rozplywających się w pomroku i bezbarwnych tarcz herbowych, czerwieniła się jedna tarcza krwią królów i królowych.“

Takim jest poemat, którego pierwsza strofa tak się zaczyna. Jest to poemat o oknie kościelnem; nikt jeszcze okna tak nie opisał.

Jestto wigilia Świętej Agnieszki. Tego wieczora — mówi legenda, dziewice, które położyły się do snu przed wieczerzą, ujrzały w śnie swego ukochanego. O tej właśnie legendzie myśli wśród balu marząca Magdalena, nieczuła na muzykę, która „jęczy jak bólek cierpiący“. Tańczy jednak, ale „z błędnymi oczyma bez spojrzenia.“ Tymczasem pewien wróg ich rodziny, młody Romeo Porphyro, szalenie w niej zakochany — jak Romeo w Julecie — wchodzi na bal. Udaje mu się uprosić starą służącą rodziny, by go ukryła w pokoju młodej dziewczyny i tam ujrzy Magdalene „spiającą na łonie starych legend.“

Kryje się więc rzeczywiście, a młoda dziewczyna, nie podejrzewając jego obecności, kładzie się do łóżka i zasypia. „Dusza jej uleciała, jak myśl, aż do jutra, cudownie strzeżona od smutków i radości, zamknięta jak modlitewnik...“ Wtedy Porphyro wychodzi ze swojej kryjówki rozkłada na stole korzenie orientalne, „napelniające zimną komnatę przyjemną wonią.“ Potem ujmując lutnię i gra starym baladę o „Pięknej damie bez litości.“ Młoda dziewczyna się budzi: śniła o swym ukochanym, ponieważ to wigilia do świętej Agnieszki, przez chwilę wątpi, czy śni, czy widzi na jawie: „Przerażona błękitne jej oczy błyszczą otwarte szeroko; on padł na kolana, błąd jak kamień gdy go rzeźbiarz poleruje... „Ach! Porphyro, mówi ona, przed chwilą jeszcze głos twój drżał słodko przy moim uchu... najczulsze przysięgi czyniły głos ten pełnym harmonii... Och! oddaj mi teraz ten głos, mój Porphyro! to nieśmiertelne spojrzenia i skargi tak drogie!“ — „Magdaleno, słodka marzycielko! uroczna naręczono! Powiedz, czy mogę być teraz twoim błogosławionym wasalem? Och! czaro srebrna, tutaj teraz doznam spoczynku po tylu godzinach pracy i oczekiwania, zgłodziłbyś pielgrzym, cudem uratowany!“

Uciekają „jak widma“ wśród nocy. Przedmiot, jak widzimy, nie nadzwyczajny sam w sobie, ale forma znaczy wszystko. Myśl, w tym utworze Keats'a, nie istnieje już sama przez siebie, staje się ona poczuciem, obrazem, dźwiękiem lub wonią. — „Myśl nagle przychodzi mu jak rozkwit róży.“ Porphyro zdziwiony, przypatruje się starej służącej „jak zakłopotany chłopak patrzy na starą czarownicę, która trzyma w ręku zamkniętą księgę zagadek, siedząc w kąciaku poza kominem, z okularami na nosie.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

je już na rzeczowej krytyce §. 3 projektu ustawy.

JE. Pan Minister finansów dr. Plener, wskazuje, że zarówno Rząd jak i komisya, pod względem ułatwień co do podatku zarobkowego, poszły do możliwie najdalej granic. Odnosnie do wywodów dep. Schwarza, mniema P. Minister, że mowca ów pewno nie życzyłby sobie, ażeby gmina, skoro urządziła u siebie własny zakład gazowy, uwolniona być miała od podatku zarobkowego w tym wypadku, jeśli odstępuje gaz stromom prywatnym za wynagrodzeniem. P. Minister oświadcza, że życzeniom, wypowiedzianym przez dep. Schwarza, o ile one za słuszne uznane być mogą, stanie się zadość przez odpowiednią stylizację odnosnego paragrafu. Na jakieś idealne opodatkowanie monopolów, jak to ów mowca proponował, Rząd żadną miarą zgodzić się nie może. Państwo zrobiło w tym kierunku wszystko, co było możliwe, nakładając na koleje państwowe formalny obowiązek opłacania podatków państwowych, a faktycznie także nakładając na nie bardzo znaczny ciężar autonomicznych dodatków krajowych. Tym sposobem zabezpieczone zostały krajom koronnym i gminom nowe źródła dochodów. — P. Minister mniema przeto, że powinności Państwa wobec gmin uważać należy jako w pewnej mierze spełnione. Pan Minister omawia następnie wnioski, podniesione w ciągu rozprawy, a mające na celu ułatwienia dla przemysłu domowego oraz dla pobocznego przemysłu gospodarskiego. Wogóle i w całości życzenia te uwzględniono, za równo w ustawie jak i w instrukcyach wykonawczych, które w swoim czasie wydane zostaną. Co do przemysłu domowego, uprawianego przez rolników jako przemysł uboczny, najężej w porze zimowej, — podpada on udogodnieniom wymienionym w paragrafie 3. Pan Minister oświadcza zresztą, że niema żadnego powodu sprzeciwienia się wnioskom br. Wassilko co do przemysłu domowego. W Czechach, na Morawach, na Śląsku i w Austrii górnej jest mnóstwo tkaczy, którzy uprawiają to zarobkowanie w domu własnym, a są zawiśli od jakiegoś przedsiębiorcy, bądź to od fabrykanta, bądź od t. zw. faktora, który znowu zależnym jest od głównego przedsiębiorcy. Ta gałąź przemysłu jest właśnie jedną z najbardziej rozpowszechnionych form przemysłu domowego, co do których odnosi się postanowienia o udogodnieniach, zawarte w paragrafie nad którym właśnie rozprawa się toczy. Jedną definicyą objąć wszystkie przemysły domowe w Państwie tak różnolitem jak Austria, jest rzeczą zaprawdę niezbyt łatwą. Wiele potrzeba będzie pozostawić wykonaniu ustawy i specjalnym instrukcyom. P. Minister nie waha się oświadczyć, że Rząd starać się będzie jak największą pieczę otoczył szczególnie ekonomicznie słabe egzystencye, pracujące w przemyśle domowym. (*Brawa*). W tych bowiem szlachetnie pracujących warstwach ludności, ubogiej a w rzeczy samej bardzo moralnej, leży cenny materiał ludności w ogóle, materiał, który Rząd, jeśli go w inny sposób popierać nie może, to przynajmniej na punkcie opodatkowania jak najbardziej przychylnie uwzględnić winien. (*Brawa*). Możemy — mówi P. Minister — z radością i z dumą patryotyczną stwierdzić, że ci drobni domowi przemysłowcy, jeśli może nie wszędzie, to jednak z pewnością w znacznej części Monarchii, ze swych marnych, skromnych egzystencyj, opartych na nędznym, ledwie do życia wystarczającym zarobku, umieli się podnieść i wykształcić, ku czemu też niemało przyczyniły się szkoły zawodowe, oraz patryotyczna działalność poszczególnych stowarzyszeń, założonych w celu popierania przemysłu domowego.

Dzięki ogólniejszemu wykształceniu, jakie dają właśnie te szkoły zawodowe, dzięki nauce rysunków, podniósł się i wykształcił smak estetyczny tych ubogich drobnych pracowników w przemyśle domowym, i pewno ustawodawstwo podatkowe, jeśli jest jako tako względne, nie może tego rodzaju procesu, ekonomicznego podnoszenia się i rozwoju obciążać ciężarami. Co do drobnego przemysłu rękodzielniczego (*Sitzgesellenwesen*), to uprawiany on bywa głównie we wszystkich miastach przez jednostki podupadłe, a mianowicie szewców, krawców, tokarzy i t. p. Zasadniczo należałoby tego rodzaju zarobkowanie usunąć, (*brawa*) nie jest to jednak rzeczą tak łatwą i prostą, a winą tu są wysokie czynsze mieszkalne w miastach większych. P. Minister kreśli następnie szczegółowy obraz drobnego przemysłu rękodzielniczego i zwraca uwagę, że pracowników w tym przemyśle i tak już w złych stosunkach żyjących, nie należy obciążać podatkami. W końcu przemawia P. Minister za przyjęciem wniosków komisji z uwzględnieniem kilku przez P. Ministra zaakceptowanych zmian. (*Zywe oklaski*).

Dep. dr. Piniński uważa redakcyę punktu 2 §. 3 za zbyt ścieśnioną i proponuje tekst następujący: „Zarobek z dzierżawy gruntu i gospodarstwa, które dzierżawca wraz ze swoją rodziną sam obrabia, choćby nawet czasem i wyjątkowo wynajmował najemni-

ków...“ Wedle punktu 3 są od podatku zarobkowego uwolnione robotnice, które trudnią się pracą ręczną i zajęciem w mieszkaniach swoich pracodawców lub w swem mieszkaniu bez żadnych pomocników. Ponieważ możliwa byłaby tu interpretacya w tym duchu, że pod ten punkt mają być podciągnięte także artystyczne i literackie prace, przeto mowca wnosi poprawkę, wedle której punkt 3 ma brzmieć: „Zwykłe prace ręczne i zajęcia“. Przy punkcie 7, wedle którego poboczne w ogóle zajęcia mają być wolne od podatku, jeżeli roczny ztąd zarobek nie przynosi 30 zł., wnosi mowca podwyższenie tej sumy na 50 zł. W końcu zaleca stylistyczną zmianę §. 4 i popiera wniosek dep. Wassilko co do rolniczych zajęć ubocznych. (*Oklaski*).

Dep. Lienbacher wnosi szereg poprawek do §§. 4 i 5 i zaleca obniżenie censusu wyborczego z 2 zł. na 1 zł.

Na tem zamknięto dyskusyę. Dep. Hauck stawia do §. 5 następujący wniosek dodatkowy: „To czasowe uwolnienie nie pociąga za sobą ani utraty nabytego prawa wyborczego, ani oddziaływa zwlekającego na nabycie prawa wyborczego“.

Dep. Kaizl (mowca generalny) wnosi następujący dodatek: „Przy stwierdzeniu prawa wyborczego do publicznych cel reprezentacyjnych, dozwolone na podstawie niniejszego postanowienia uwolnienie chwilowe od przepisanego podatku ma być stawione na równi z faktycznym uiszczeniem podatku“.

Po przemówieniu sprawozdawcy barona Dipauliego, który oświadczył się w pierwszym rzędzie przeciw wnioskowi Kaizla, przystąpiono do głosowania.

Paragraf 3 przyjęto w redakcyi komisji z wnioskami pp. Pinińskiego i Wassilko. Przyjęto także rezolucyę dep. Ebenhocha, a odrzucono rezolucyę dep. Schamanka.

Paragraf 4 przyjęto z proponowaną przez dr. Pinińskiego zmianą stylistyczną.

Paragraf 5 przyjęto w proponowanej przez dep. Peschke redakcyi.

Wnioski dodatkowe Kaizla i Haucka odesłano na propozycyę dep. Kluckiego do nieustającej komisji podatkowej.

Paragraf 6 przyjęła Izba ze zmianą, proponowaną przez referenta, paragraf 7 w redakcyi komisji. Paragrafy 8, 9 i 10 przyjęto w całości bez rozpraw.

Na tem przerwano dyskusyę. Koniec posiedzenia o godzinie pół do 6 wieczorem.

Następne posiedzenie we wtorek.

Koło polskie.

Na posiedzeniu Koła polskiego w dniu 17 b. m. poruszono przed przystąpieniem do porządku dziennego wiele spraw. Między innymi jedni posłowie żądali, aby Koło wzięło rychło pod obrady sprawę odnowienia przywileju Banku austro-węgierskiego i oraz reformę jego statutu. Inni posłowie przypomnieli uchwałę Koła i dotychczasowy zwyczaj, aby przed roztrząsaniem w komisji budżetowej działów projektowanego budżetu, Koło wprzód zajęło się nimi, bo żądanie, które należałoby wnieść do budżetu, łatwiej przeprowadzić przy obradach komisji, niż w Izbie, gdy już komisya budżetowa wnioski swoje Izbie przedłoży. Postanowiono przeto, aby na najbliższym posiedzeniu Koła, to jest wczoraj wzięto pod obrady budżet Ministerstwa obrony krajowej, a następnie budżet Ministerstwa oświaty, gdyż te działy budżetu już w tym tygodniu będą roztrąsane w komisji budżetowej. Postanowiono także, aby oddzielne posiedzenie Koła poświęcić obradom co do reformy statutu Banku austro-węgierskiego i przypomniano, że Koło już przed kilku miesiącami wybrało w tym celu ze swego grona osobną komisyę.

Po rozpoczęciu obrad nad drugim rozdziałem projektu ustawy, reformującej podatki bezpośrednio, to jest rozdziału o podatku zarobkowym, który płacą instytucye i przedsiębiorstwa, obowiązane zdawać corocznie publiczne sprawozdania rachunkowe — sprawozdawca komisji podatkowej Izby, poseł Dawid Abrahamowicz przedstawił zasady, tego działu ustawy, projektowane przez komisyę. Wykazał — jak zaznacza sprawozdawca *Czasu* — że zasady te i szczegółowe wysnute z nich postanowienia nietylko są daleko słuszniejsze i lepsze niż postanowienia obowiązujące w tym przedmiocie dotychczas, ale nadto słuszniejsze i lepsze od postanowień projektowanych początkowo w tym dziale ustawy przez Rząd. Główne zarzuty, które w różnych ogłoszonych memoriałach i dziennikach uczyniono temu działowi projektowanej ustawy, tyczyły się postanowień, projektowanych przez komisyę Izby co do wymiaru podatku zarobkowego Kasom oszczędności. Poseł Abrahamowicz wykazał, iż zasada, przyjęta przez komisyę, która przerobiła rządowy projekt ustawy, aby podatek zarobkowy wymierzać Kasom oszczędności od ich czystego zysku, jest jedynie słuszną, a także słusznym projektowane przez komisyę postanowienie, aby podatek ten wymierzany był Kasom o-

szczędności według stopy, rosnącej w miarę rosnącego czystego ich zysku.

Rozwinięły się rozprawy nad całym II rozdziałem projektowanej ustawy. W rozprawach tych pos. Szczebanowski wspomniał, że należałoby uwolnić zupełnie od podatku tę część zysku Kas oszczędności, które przeznaczają na instytucye dobroczynne, a także kapitał rezerwowy Kas oszczędności.

Poseł Abrahamowicz, zgadzając się na pierwszą poprawkę posła Szczepanowskiego, przedstawił, że uwalniając kapitał rezerwowy Kas oszczędności od wszelkiego podatku, zwichnęłoby się po części cel reformy podatkowej, którym jest równomierny rozkład ciężaru podatkowego przez pociągnięcie do udziału w ponoszeniu tego ciężaru także kapitałów ruchomych. W Kasach oszczędności są bowiem składane nietylko drobne oszczędności, ale także są lokowane wielkie kapitały, a gdyby kapitały, lokowane w Kasach oszczędności, były całkiem uwolnione od wszelkiego podatku; w takim razie ulokowaliby tam jeszcze więcej wielkich kapitałów i kapitaliści ci uwolniliby się całkiem od płacenia podatku, z wyjątkiem podatku osobistodochodowego.

W rozprawach ogólnych zabierało głos kilku jeszcze posłów, jak pp.: Lewicki, ks. Pastor i inni. W konkluzji tych rozpraw ogólnych nad II rozdziałem projektu ustawy postanowiono przystąpić do szczegółowych rozpraw, i po tej uchwale zamknięto posiedzenie.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła, które trwało cztery godziny, dyskutowano nad budżetem Ministerstwa obrony krajowej i nad reformą podatkową.

KRONIKA

Lwów, 19 marca.

— **Najj. Pan** raczył ze swej prywatnej szkatuły udzielić gr. kat. komitetowi parafialnemu w Zawałowie, w powiecie podhajeckim, na dokończenie budowy cerkwi zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** We czwartek, dnia 21 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw sądu krajowego cywilnego referował będzie adwokat krajowy dr. Kratter Fryderyk: „O dowodzie ze świadków“ i ewentualnie: „O dowodzie ze znawców“.

— **U Sióstr Nazaretanek** odbędą się wielkopostne rekolekcyje dla pań; dnia 27 b. m. o godzinie 5 nauka wstępna, dnia 28, 29 i 30 b. m. Msza św. o godzinie 9, o godzinie 10 pierwsza nauka, o godzinie 5 popołudniu druga.

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia przemysłowego piekarzy i młynarzy, odbędzie się w sobotę, dnia 23 b. m. o godzinie 4 popołudniu, w sali ratuszowej.

— **Na restauracyę** katedry na Wawelu nadesłał do kancelaryi książecko-biskupiego konsystorza w Krakowie p. Jan Götz z Okocima kwotę 500 zł. Na ten sam cel deklarowali się złożyć: JE. książę Sanguszko, Marszałek krajowy, kwotę 1000 zł. i JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki 2000 zł.

— **Towarzystwo ludoznawcze.** W ostatnich dniach roku ubiegłego, zawiązało się w Wiedniu „Towarzystwo ludoznawcze“ mające na celu badać wszelkie objawy życia ludów, zostających pod berłem austro-węgierskiej Monarchii. Cel ten osiągnięty być ma przez gromadzenie odpowiednich zbiorów, oraz przez wydawnictwo pisma periodycznego, odbywanie zgrupowań, urządzanie wykładów na temat ludoznawstwa i t. p.

Byłoby do życzenia, ażeby do Towarzystwa powyższego, zostającego pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora, przystąpili wszyscy pracownicy, zajmujący się etnografią w kraju naszym.

— **Z prasy.** Pod tytułem: *Gazeta Brodzka* rozpoczęło wychodzić w Brodach pismo dwutygodniowe. W dodatku do *Gazety* wychodzić będzie pismo t. t.: *Rękodzielnik postępowy*. Redaktorem jest p. Antoni Popiel, wydawcą pan Feliks West.

— **Zaręczyny.** Dnia 17 b. m. odbyły się w Krakowie kościelne zaręczyny między p. Edwardem Bonieckim a panną Maryą hr. Tyszkiewiczówną, córką hrabiny Izy z Tyszkiewiczów Janowej Tyszkiewiczowej. — Wieczorem odbył się na uświetnienie tej uroczystości rodzinnej wielki raut u hrabiny Andrzejeowej Potockiej, siostry młodej narzeczonej, który zgromadził w pięknie, kwiatami udekorowanych salonach pałacu „pod Baranami“, nader liczne towarzystwo. Raut zaszczycony został obecnością księcia-biskupa krakowskiego ks. Puzyry.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Władysław Moszyński, b. właściciel dóbr ziemskich.

— **Na zakup rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i synów, plac Kapitulny l. 2,

hr. M. 5 zł., kasyno Narodowe 100 zł., hr. Stanisław Prus Jabłonowski 50 zł., p. Eugenia Sozańska z Tarnobrzega 5 zł., p. Gorgolewska 5 zł.

Rozdano od dnia 11 do 16 marca b. r., porejczy zupy 1472, porejczy chleba 1472.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 marca. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 18 marca do 12 w południe dnia 19 marca b. r. mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 6 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze wilgotne (75 procent wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +1.4 °C., najwyższa +4.0°C. wczoraj w południe, najniższa —0.6°C. dziś rano.

Całą dobę mieliśmy pochmurną, opadu nie było.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Finlandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 20 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 5 m/sek., średnia temperatura będzie około +1°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc. Opadu nie będzie.

— **Nowa fundacya.** Zmarły niedawno w Krakowie Kazimierz Ratul, zapisał — jak już donosiliśmy — 35.000 zł. na fundacyę Domu uniwersyteckiego przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Dom ten ma się składać z sali, mogącej pomieścić 1500 osób, z dwóch mniejszych sal na zebrania profesorskie i pokojów na pomieszczenie biblioteki, czytelnicy, stowarzyszeń studenckich i t. d. Sala ta ma służyć na zgromadzenia uniwersyteckie i wykłady popularne z zakresu nauki i literatury, oraz na użytek publiczny, ze stanowczym jednak wykluczeniem zebrani, mogących mieć jakikolwiek charakter polityczny. Wykonawcą testamentu i opiekunem fundacyi jest senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Testamentu zaznacza, że fundacya powstała z ofiar Ratulda i zmarłych przed nim kolegów: Stanisława Malinowskiego, b. dyrektora szkoły w Batignolles i Władysława Szczepanowskiego, ojca znanego posła i ekonomisty Stanisława. Ci trzej przyjaciele postanowili w ten sposób wywdzięczyć się Uniwersytetowi Jagiellońskiemu za pobierane w nim niegdyś nauki.

— **Samobójstwo.** *Kurier Przemyski* donosi: W lasach obroniskich odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu we środek szeregowiec z 9 p. p., załogującego w warowni Prałkowiec.

— **Zamach rabunku na koleji.** Na kolei wiedeńskiej w nocy z dnia 8 na 9 b. m., w pociągu kursującym berlińskim, na jadącego za granicę obywatela ziemskiego z Poznańskiego, p. Zabłockiego, napadło dwóch rabusiów. Oto szczegóły wypadku: Pan Z. wyjeżdżając z Warszawy, kupił bilet I klasy i prosił konduktora, by mu dał, jeśli można, osobny przedział, co też nastąpiło. Gdy pan Z. już drzemał, cały w ubraniu, wszedł konduktor i oświadczył, że urządzi wygodniejsze pomieszczenie. Jakoż podniósł siedzenie i urządził 2 sofy, radząc, by pan Z. położył się na dolnej. Po chwili p. Z. zdjął futro, rozpiął ubranie i kamizelkę i przykrywszy nogi derką, zasnął. Lampa była przyćmiona. W jakimś czasie p. Z. poczuł we śnie zimną rękę na piersiach, gdzie właśnie w wewnętrznej kieszeni kamizelki miał znacniejszą sumę w niemieckich papierach. Obudzony, poczuł drugą rękę w prawej kieszeni żakietki, gdzie miał drobniejszą sumę. Rabusioy zaczął krzyczeć i zerwał się. Wówczas rabusie, a było ich dwóch, zaczęli dusić p. Z., iżby zatamować krzyk i uderzyli go mocno w piersi, ale hałas usłyszeli już współpodróżni i wybiegli ze swych przedziałów na korytarz. Rabusie odsunęli się od pana Z., który tymczasem wydobywszy rewolwer i mierząc nim w łotrów, nie pozwalał im uciekać. Nadbiegły nadkonduktor schwytał rabusiów za kark, ale w tej chwili p. Z. spostrzegł, że w lewej kieszeni są pieniądze nietknięte, a z prawej wskutek rozciągnięcia jej scyzorykiem, obsunęły się za podszewkę. Usłyszawszy o tem nadkonduktor, puścił rabusiów i wybiegł z wagonu, jak utrzymuje do kontrolora. Korzystając z tego, rabusie posunęli się ku drzwiom kurytarza wagonowego. P. Z. chwilowo podążył za nimi z rewolwerem w rękę, ale pozbawiony pomocy służby kolejowej i jeden wobec dwóch zdecydowanych na wszystko ludzi, cofnął się w słusznej obawie, że go łotrzy mogą zranić albo wyrzucić z wagonu. Za chwilę obaj rabusie wyszli na ganek wagonu i w pełnym biegu kursierskiego pociągu wyskoczyli. Pociąg zatrzymano dopiero o 2 wiorsty od miejsca wyskoczenia rabusiów, którzy po dziwnie szczęśliwym skoku zdołali już unknąć. Rabusie zostawili w przedziale p. Z. dwa bilety kolejowe II klasy i scyzoryk, którym rozprawali spiącemu kieszeń. Później na śniegu odnaleziono ślad ich skoku i kroków skierowanych ku plantom, na którym wśród mnóstwa innych zaginęły. Rabusie ubrani byli elegancko w futra i czapki bobrowe, jeden miał złote binokle. Energiczne śledztwo w toku.

— **Z Rzymu** donoszą do *Słowa*: Napływ cudzoziemców do Rzymu jest zwykle o tym

czasie liczny, bo miesiące marzec i kwiecień, jak i w jesieni listopad, są tutaj zawsze bardzo piękne. Wiele osób korzysta z pobytu w Rzymie, aby zrobić wycieczkę do Neapolu. Pani Helena Modrzejewska-Chłapowska wyjechała właśnie nad neapolitańską zatokę. Kilka rodzin polskich, które spędzały zimę w Nicei, gdzie kolonia polska w r. b. była niezwykle liczna, przybyło teraz do Rzymu. Bawią obecnie tutaj: pp. Włodzimierzowie Chrapowiccy, pani M. Mazaraki z rodziną, Feliksowie hr. Sobanicy z p. Jełowicką, Romanowstwo hr. Potoccy z Łańcuta, pp. Juliuszowie Niemiryczowie, znani wszystkim, co zwiedzają Zakopane, profesor Stanisław Romański i p. Lityński ze Lwowa, bawiący tu w celach naukowych. Nadto spodziewanych jest jeszcze kilka rodzin polskich. Pogodę mamy śliczną, ciepło już zupełnie wiosenne. W willi Borghese trawniki zakwitły fiołkami

— Wrażenie zrobił w świecie politycznym ustęp sprawozdania dziennika *Times* z pogrzebu khedywa Izmaila-baszy w Kairze. W ustępie tym doniósł sprawozdawca, że młody khedyw nie mógł iść pieszo za trumną, albowiem chodzenie sprawia mu trudności. Z tego też powodu młody khedyw był w orszaku pogrzebowym tylko przez chwilę, i gdy kondukt żałobny zbliżył się do gmachu opery, khedyw odjechał do swego pałacu. Młody khedyw, Abbas-basza liczy 21 rok życia.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. Dziś, we wtorek „Traviata“, opera w 4 aktach Verdi'ego. Piąty gościnny występ pani Elwiry Colonnese.

Jutro, we środę, po raz pierwszy „Jak myślicie“, komedia fantastyczna w 4 aktach a 6 obrazach Kazimierza Zaleskiego.

Koncert kwartetu Röder, przedstawił wczoraj na estradzie oryginalny i miły oku widok czterech młodych panien, które podjęły się tak trudnego zadania, jak kwartet smyczkowo-fortepianowy.

To też sama oryginalność pomysłu nastraja słuchacza korzystnie dla młodocianych artystek, bardzo poważnie swoje zadanie traktujących. Na pierwszy plan wysuwa się p. Emilia Röder, wiołaczka: posiada piękny męski ton, nieposłednią technikę i panuje nad instrumentem już dziś tak zupełnie, iż można jej rokować świetną przyszłość. W polonesie i Przódce Peppera, okazała zadziwiająco pewność w opanowaniu największych trudności technicznych — a w ansambli prawdziwy smak artystyczny.

P. Zofia Röder, wiolinistka, nie dorównywała siostrze; posiada wiele ciepła i zapału, ale ma za mały ton, aby mogła wywiązać się z trudnego zadania przedowania w kwartecie.

Kwartetów odegranych przez p. Röder, E-dur Dvorzaka i Es-dur Rheinbergera, nie słyszeliśmy u nas z estrady koncertowej, dlatego wdzięczni jesteśmy pp. Röder za zapoznanie szerszej publiczności z temi piękniemi kompozycjami.

Kwartet Dvorzaka pełen oryginalnych pomysłów przeprowadzonych z finezyą, należy do najlepszych dzieł tego mistrza.

Kwartet Rheinbergera w pierwszym allegro o szerokim, poważnym nastroju, jest porywający; — menuetem misternym i dowcipnym może rywalizować z humorystycznymi pomysłami starego Haydna — a formą i przeprowadzeniem nie ustępuje najlepszym wzorom klasycznym.

Wykonanie obydwu kwartetów było bardzo poprawne i świadczyło o należytem zrozumieniu i starannem przygotowaniu. br.

Witold Pruszkowski, wielkiego talentu artysta, który przez dłuższy czas był chory, powrócił już zupełnie do zdrowia.

„Świat“. W najświeższym numerze *Świata* (z 15 b. m.), wzięci uwagę czytelnika głównie opowiadanie Berdysza o „Andrzeju Stanisławowiczu“. Zalety pióra pseudonimowego autora i talent, z jakim opowiadanie jest napisane, sprawiają, że czytelnik z coraz większym zainteresowaniem i przejęciem oczekuje dalszego rozwoju losów Polaka, którego dusza wyrwa się z oków pojęć rossyjskich, jakimi ją opłotło wychowanie. — P. Ludwik Szczepański zamieścił w zeszytach tym serję sonetów p. t.: „Srebrny dzwon“. Zajmującym jest także artykuł p. Maryana Dziedzickiego, o „Fantazyjach“ Ludwika Straszewicza, którego artykuły o naszych zadaniach politycznych pod panowaniem rossyjskiem, ogłaszane w *Kraju*, zwróciły w ostatnich czasach tak słuszną powszechną uwagę. Znajdujemy w zeszytach tym także sylwetkę (pióra dr. M. E. Nekandy-Trepki), najpopularniejszego pisarza angielskiego w obecnej dobie, zmarłego niedawno Roberta Ludwika Stevensona (z portretem), oraz wspomnienie Podolanina o Antonim J. (doktorze Józefie Rollem, również z portretem). — W części artystycznej, prócz pełnych wdzięku i prawdy rysunków Piotra Stachewicza, stanowiących ilustracje do powieści Orzeszkowej „Bene nati“, z której powstała w ostatnich czasach pod zna-

komitem piórem Zygmunta Sarneckiego, pięcioktowa sztuka sceniczna „Harde dusze“, ciesząca się wielkim powodzeniem na scenie krakowskiej. (Lwów ujrzy ją także niebawem), zwracając uwagę rysunki Stanisława Janowskiego („Milady“) i Antoniego Piotrowskiego („Kasia ze Zbożenny“), dalej reprodukcja głośnego „Złotnika“ Andrzeja hr. Mniszcha i ładna winieta tytułowa Romana Kochanowskiego.

W „Myśli“ (nr. 4) znajduje się szereg zajmujących artykułów i prac literackich, między innymi „Patryotyzm a chrześcijaństwo“ p. J. K. (z powodu książki hr. Tołstoja), sonet K. Tetmajera, fraszki Rodocia, studium M. Konopnickiej „O Lenartowiczu“, korespondencje z Paryża i Krakowa i w. i.

Stanisław Biberstein Starowieyski.

(s) Wczoraj doniósł nam telegram o śmierci Stanisława Starowieyskiego; umarł on w swoim majątku, w Bratkówce, po dłuższej chorobie, otoczony najtroskliwszą i najczulszą opieką długoletniej towarzyski życia oraz dwóch synów i córki. Dzisiejsza generacja, która nie patrzyła na dodatnią, rozumną i wytrawną działalność polityczną Starowieyskiego, z pewną obojętnością przyjmie wiadomość o jego zgonie, dawniejsi jednak i starsi naoczni świadkowie wypadków, w których brał on wybitny udział, z niewymownym żalem zapiszą tę nową i ciężką stratę poniesioną przez kraj i społeczeństwo polskie! Kompetentne pióro oceni kiedyś i opíše pożyteczny i długi żywot tego zaanego obywatela, który może być przykładem i nauką. Na razie w pierwszej chwili pospieszamy zanotować przynajmniej najważniejsze jego momenta. Ze Starowieyskim znika oryginalna, bardzo typowa w swoim rodzaju wyjątkowa postać, łącząca w sobie dwa tak sprzeczne pierwiastki, mianowicie biurokraty starej szkoły i szlachcica dawnego autoramentu; oba te znamienne rysy zlewały się u niego w piękną i harmonijną całość, występującą plastycznie i charakterystycznie na tle najlepszego wychowania i wszechstronnego wykształcenia. Był to mąż charakteru czystego jak brylant i niezawisłego. O zaszczyty nie chodziło mu nigdy; nie ubiegał się też o nie, a bystro i rozumnie oceniał ludzi i sprawy.

Stanisław Starowieyski urodził się w Galicyi w 1815 roku. Matka jego była z domu Badenianka, córka Stanisława Rejenta kancelaryi koronnej. Pierwotnie wychowanie otrzymał w domu wuja swego Kazimierza Badeniego, krajczego koronnego, we Lwowie. Po ukończeniu nauk prawnych wstąpił do urzędu; złączony przyjaźnią z Wacławem Zaleskim, Kraińskim, Władysławem Badenim, Agenorem Gołuchowskim i innymi mężami wybitnymi owej epoki, postanowił służyć krajowi na tej drodze, sądząc, że zdobyte w urzędzie doświadczenie i wiadomości będzie mógł kiedyś, przy zmienionych warunkach zużytkować dla dobra Ojczyzny. Starowieyski był wyborym urzędnikiem, gruntownym, ścisłym, pilnym i obowiązkowym, choć nie wolnym od pewnej pedanterji, którą przez całe zachował życie. Służył on w Wiedniu w *Hofkanzlei* i we Lwowie w Namiestnictwie, a doprowadził do stopnia sekretarza. W r. 1851 opuścił służbę publiczną, a właściwie zamienił ją na inną pełną, powabu i uroku; ożenił się z hrabianką Zofią Jabłonowską i osiadł na wsi, oddając się całkowicie gospodarstwu i administracji majątku. Nadeszła era konstytucyj; siłą rzeczy Starowieyski musiał wystąpić na pierwszy plan. Hr. Gołuchowski powołał go w r. 1860 wraz z innymi mianowicie Kraińskim i Polańskim do tak zwanej „Ścieśnionej Rady państwa“. W tem ciele Starowieyski z doświadczeniem nabytem w urzędzie i znajomością stosunków krajowych, stanął od razu w pierwszym rzędzie pracowników na niwie parlamentarnej, a reprezentował kierunek autonomiczno-zachowawczy. Kiedy następnie rozpisano wybory do Sejmu, Starowieyskiego wybrała większość tarnaowska. W Sejmie zasiadał lat kilkanaście, biorąc znakomity udział we wszystkich jego sprawach; zdanie oparte na wielkim doświadczeniu a wypływające z najgłębszego przekonania było zawsze powagą, a nieraz rozstrzygającą posiadało władzę. Wymowa jego nie porywająca ani świetna, raczej surowa i poważna, była jednak nacechowana gruntownie zawsze znajomością przedmiotu i dobrą wiarą. Obywatelskie stanowisko Starowieyskiego rosło coraz bardziej w całym kraju. Po śmierci Bauma został on naczelnikiem pięknej instytucji finansowej w Galicyi, mianowicie członkiem rady nadzorczej krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Po kilku latach pożytecznej działalności ustąpił składając godność w młode i silniejsze ręce Artura hr. Potockiego. Kiedy po nagłym zastąpieniu Ludwika hr. Wodzickiego z posady marszałka krajowego, przeciągała się sprawa obsadzenia najwyższej magistratury krajowej, ówczesny minister dla Galicyi J.E.

br. Ziemiałkowski, napisał obszerny list do Starowieyskiego ofiarując mu łaskę marszałkowską i prosząc go usilnie o jej przyjęcie. Starowieyski jednak wahał się i nie mógł od razu powziąć stanowczej decyzji; rzeczy obróciły się inaczej i nieodżałowanej pamięci Zybkiewicz zasiadł na krześle marszałkowskim. W roku 1887 Najj. Pan powołał Starowieyskiego do Izby Panów jako dożywotniego członka; wiek nie pozwolił mu już brać czynnego udziału w posiedzeniach austriackiej Izby lordów; zaznaczył on jednak i tam dodatnio swoją obecność w sprawie wódczanej. Starowieyski choć nie zasiadał już w Sejmie, ciągle pracował. Czerstwy zawsze i zdrow, pełen humoru dobrego i animuszu, z całą energią do ostatniej chwili, kierował obszernem gospodarstwem, śledząc przytem pilnie przebiegu spraw krajowych i politycznych. Przez długi szereg lat był także prezesem rady powiatowej krośnieńskiej. Starowieyski pozostawia wdowę, córkę poślubioną Morawskiemu z Księstwa Poznańskiego i dwóch synów, księdza Franciszka i Stanisława ożenionego z hr. Łubińską. Pogrzeb odbędzie się we czwartek w Bratkówce. Na pogrzeb wyjeżdżają: J.E. Pan Namiestnik hr. Badeni, J.E. Stanisław hr. Badeni i p. Włodzimierz Niezabitowski.

Z Komitetu dla spraw chowu koni.

Komitet dla spraw chowu koni w Galicyi, odbył d. 6 b. m. 63 posiedzenie, na którym byli obecni, J.E. Pan Namiestnik hr. Badeni, jako przewodniczący; hr. Cetner, pp. Bielski, Stojowski i c. k. podpułkownik Klasterski, jako głosujący; jako referent c. k. rada Namiestnictwa dr. Kleeberg. Protokół prowadził c. k. komisarz powiatowy hrabia Morstin.

I. Przyjęto protokół z ostatniego posiedzenia z d. 4 stycznia 1895.

II. Referent c. k. rada Namiestnictwa dr. Kleeberg podał do wiadomości komitetu.

1. Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa w sprawie zaprowadzenia w Galicyi jarmarków na remonty.

Komitet uchwalił zgodnie z propozycją c. k. Ministerstwa wojny, że mające się zaprowadzić z wiosną 1895 jarmarki na remonty, mają się odbyć we wschodniej Galicyi: w Mościskach 5 kwietnia, w Stryju 8 kwietnia, w Kołomyi 11 kwietnia, w Monasterzyskach 16 kwietnia, w Czortkowie 18 kwietnia i w Tarnopolu 22 kwietnia.

Nadto oświadczył komitet, że w zachodniej Galicyi byłoby właściwem zaprowadzić jarmarki na remonty w Wadowiach, Bochni, Mielcu, Tarnowie i Jasle, oraz, że w tych samych miejscowościach mogłyby się ewentualnie odbyć takie jarmarki w całym kraju także w jesieni.

2. Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa, którym to Ministerstwo przyznało z zastrzeżeniem konstytucyjnego przyzwolenia międzynarodowemu Towarzystwu wyścigów konnych w Krakowie kwotę 4000 zł. do rozdania jako nagrody państwowe na wyścigach w Krakowie w r. 1895.

3. Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa, którym to Ministerstwo przyznało z zastrzeżeniem konstytucyjnego przyzwolenia galicyjskiemu klubowi jazdy panów w Krakowie kwotę 3000 zł. do rozdania jako nagrody państwowe na wyścigach klubu w Krakowie w r. 1895.

4. Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa, według którego przydzielono ze stądniny państwowej w Radowcach dla Galicyi czteroletnie ogiery: „Antonius“ 14, „Gidran“ XXIV 7 i „Przedświt“ I 13 i zezwolono na oddanie w najem tego ostatniego ogiera bar. Brunickiemu w Zaleszczykach.

Zarazem podano do wiadomości komitetu, że komenda stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu przedstawiła Ministerstwu rolnictwa wnioski na wybrakowanie 15 letniego ogiera orientального pół krwi G. N. 469 „Naps“ z powodu bielma na lewym oku.

5. Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa, którym przyznano z zastrzeżeniem konstytucyjnego przyzwolenia kwotę 2000 zł. na premiowanie koni w r. 1895 włącznie z przypadającymi za premie należnościami stemplowemi.

6. Reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa, którym przyznano z zastrzeżeniem konstytucyjnego przyzwolenia, kwotę 6300 zł. do rozdania jako nagrody państwowe na wyścigach we Lwowie, w roku 1895.

7. Odezwę Magistratu miasta Krakowa z ogłoszeniem o jarmaku wiosennym w Krakowie, z prośbą o poparcie sprawy tych jarmarków.

8. Podziękowanie c. i. k. podpułkownika Klasterskiego dla Ekszelleny Pana Namiestnika i wszystkich członków komitetu za wyrażone mu uznanie za gorliwe zajęcie się czynnościami około wystawy ogierów na powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie, w roku 1894.

III. Pan c. i. k. podpułkownik Klasterski przedstawił:

1. Program wiosennego i jesiennego premiowania koni w Galicyi, w roku 1895.

Uchwalono przeprowadzić premiowanie koni: a) w Galicyi zachodniej: w Bochni 13 maja, w Tarnowie 14 maja, w Rzeszowie 15 maja, w Jasle 16 maja. — W czynnności tej wezmą udział jako delegaci komitetu: pp. August Jordan-Stojowski i książe Witold Czartoryski; b) w Galicyi wschodniej: w Żółkwi, Gródku, Stryju i Kołomyi w miesiącu wrześniu. Dnie przemiowania w każdej z tych miejscowości będą później ustanowione, oraz delegaci komitetu do tej czynności będą później wyznaczeni.

2. Czynność wyboru ogierów z Radowiec dla Galicyi, odbędzie się w maju lub czerwiecu 1895. Do tej czynności komitet deleguje pp. hr. Cetnera i Stojowskiego.

Na tem zakończono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie.

Uzupełniając wczorajszą relację, podajemy najważniejsze ustępy ze sprawozdania z czynności komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

Przesilenie ekonomiczne obok urodzaju zaledwie średniego w roku 1894 donioślejsze i dla rolnictwa dotkliwsze niż kiedykolwiek, z powodu cen nadzwyczaj niskich i niebywałego braku pokupu wkładało na komitet obowiązek szukania ze zdwojoną usilnością środków zaradczych przeciw grożącemu niebezpieczeństwu upadku rolnictwa. Do najważniejszych przedsięwzięć, w tym celu podjętych, należała bezspornie zeszłoroczna powszechna Wystawa krajowa, następująca sposobność obliczenia sił swoich we wszystkich działach produkcji przemysłowej i rolniczej, rozważenia, czego brakuje krajowi, w jakim kierunku i jakimi środkami do usunięcia braków, oraz do ożywienia i przyspieszenia rozwoju ekonomicznego dążyć należy. Komitet za pośrednictwem wybranej do tego komisji, zajął się gorliwie zachęcaniem producentów i hodowców do jak najszerszego udziału w Wystawie; wyjednał wszelkie możliwe ulgi finansowe; słowem niemało przyczynił się do ogólnego uznania, jakie zdobyła sobie produkcja krajowa w wysokich i najwyższych sferach. Korzystał też komitet z możliwości złożenia przez delegowanych swoich na audyencyi, winnego hołdu Monarsze, który również jak członkowie Rządu, wyraził się o Wystawie jak najlaskawiej. Listę producentów i hodowców, odznaczonych dyplomami i medalami, podał *Tygodnik rolniczy*. Nadmienić wypada, iż usilna praca sekcji hodowlanej, a zwłaszcza w jednym z ważniejszych kierunków hodowli doznała wyjątkowego uznania, przez udzielenie najwyższych odznaczeń oborom zarodkowym i pojedynczym sztukom bydła krajowego czerwonego. Podczas Wystawy wziął komitet udział w zjeździe austriackiego Towarzystwa mleczarskiego, w zjeździe młynarzy galicyjskich, również gorzelników polskich; a nadto w obchodzie jubileuszowym 50-letniej pracy Towarzystwa gosp. gal. uczestniczyło przydyum, członkowie komitetu, prezesi i wielu członków Towarzystw rolniczych okręgowych.

Ponieważ w r. b. upływa lat pięćdziesiąt od założenia Tow. rolniczego krakowskiego, komitet postanowił rocznicę tę uczcić obchodem jubileuszowym, którego program przedstawi osobny referent Zgromadzeniu ogólnemu do zatwierdzenia.

Po nadezwyczajnem zebraniu ogólnem, spowodowanem śmiercią nieodżałowanego prezesa, s. p. Jana hr. Tarnowskiego i po dokonanej reorganizacji przydyumu, zwrócono baczną uwagę na ożywienie działalności Towarzystw rolniczych okręgowych, o ile dawała się uczuć tego potrzeba, w czem prezes Towarzystwa wziął udział osobisty. W ten sposób zreorganizowało się Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach, oraz powstało nowe w Nowym Targu, do czego radą i poparciem przyczynił się komitet skutecznie; w samem zaś zawiązaniu tego Towarzystwa okręgowego wziął udział przez swego delegata. Dla zacieśnienia stosunku między komitetem a Towarzystwami okręgowymi powzięto uchwały, określające ściślej obowiązek Towarzystw okręgowych, składania komitetowi sprawozdań nie z samych tylko zebrań ogólnych, ale również i z czynności ich wydziałów, oraz postanowiono brać udział we wszystkich zebraniach ogólnych Towarzystw okręgowych. Zwracano też uwagę Towarzystw rolniczych okręgowych, jak pożądanym jest jak najsilniejszy udział właścian w ich pracy.

Z powodu panującej od dłuższego czasu w powiecie nowotarskim zarazy płucnej, która okolicę tę mniej urodzajną i ubogą do reszty zubożyła, zajął się komitet gorliwie zbadaniem stanu rzeczy przez delegata swoje-

go, a następnie rozpoczął starania, by u Sejmu krajowego i Rządu wyjednać fundusze na zakupno nadającego się do warunków tamtejszych, bydła krajowego, w miejsce znacznej liczby sztuk, wybitych z powodu zarazy.

Na wiadomość, iż Ministerstwo skarbu zamierza objąć sprzedaż spirytusu w monopol, uznało prezydium Towarzystwa potrzebę zbadania opinii właścicieli gorzelni rolniczych, o ile doniosła ta zmiana warunków produkcji uważaną będzie za zbyt szkodliwą. Zwołało przeto prezydium ankietę, złożoną z interesowanych i ze znawców, celem zasięgnięcia informacji, jaką postawę przyjąć będzie potrzeba, gdyby projekt rzeczonej miał wejść w życie. Ponieważ na razie kwestya nie okazała się jeszcze aktualną, zwołanie zatem wybranej przez ankietę komisji i komitetu do uchwalenia stanowczej opinii, odłożono do czasu stosownego. Prezydium pozostaje w ścisłych stosunkach z Kołem polskim i w chwili, nie gdy już sprawa wniesiona będzie na porządek dzienny, ale skoro tylko poruszoną zostanie, rozpoznać odpowiednio działanie.

Pod groźbą ciężkiego przesilenia ekonomicznego uczuło wielu myślących ziemian potrzebę oparcia systemu gospodarstwa na podstawach naukowych, do czego za najodpowiedniejszy środek uznano wykonywanie racjonalne doświadczeń polnych, dla zbadania, jakie nawozy handlowe i nasiona, na jakiej glebie i przy jakim sposobie uprawy, rokować mogą najpewniejsze i najobfitsze plony. Gdy poważna liczba obywateli, gotowych do podjęcia doświadczeń polowych, zażądała od komitetu pomocy i kierownictwa naukowego, komitet porozumiał się z osobami, mającymi wszelkie kwalifikacje do umiejętnego prowadzenia tej tak ważnej czynności, jak również urządzenia w Krakowie stacji doświadczalnej chemiczno-rolniczej, o którą opierać się będą te doświadczenia i otrzymane z tychże rezultaty. Poczem rozpoczęł komitet starania, aby od Rządu i kraju uzyskać fundusze potrzebne na prowadzenie doświadczeń i rozbiórów chemicznych, oraz na urządzenie w Krakowie stacji doświadczalnej rolniczo-chemicznej.

W poruszonej przez zebranie ogólne sprawie ustawy krajowej o ubezpieczeniu bydła od zarazy działał komitet dalej, a mianowicie zwołał najprzód wybraną do tej kwestji komisję, której p. Edmund Piotrowski, jako referent, przedstawił ujęte w memoriał zapatrywania swoje. Następnie zaprosił komitet gremio profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwłaszcza zajmujących się badaniami bakteriologicznymi, na naradę nad wchodzącym w życie szczepieniem bydła tuberkuliną, jako środkiem rozpoznawczym, ewentualnie ochronnym przeciw zarazie. P. referent przyjął do wiadomości zdanie tak komisji, jakoteż i ankiety, a po zbadaniu tego, co uczyniono już w tym kierunku na Morawie, w Dolnej Austrii, na Węgrzech, przedstawi projekt swój zebraniu ogólnemu.

Wobec objawiającego się w kołach większej posiadłości zwrotu do przemysłu cukrowniczego, postanowił komitet zwrócić uwagę rolników na korzyści, jakie w tych czasach krytycznych osiągnęłyby mogli z produkcji umiejętniej nasienia dobrych buraków cukrowych, z zapewnionym zbytem tego artykułu za granicę. Do rokowania z firmami poważnymi, zajmującymi się udoskonaleniem tej uprawy, oraz zapewnieniem korzystnego wywozu produktu, upoważnił komitet wnioskodawcę hr. Andrzeja Potockiego.

Uciążliwości, jakich doznaje handel krajowy nierogacizną, pochodzące po części z niezyczliwego usposobienia rządów ościennych, ale po części też z wyczynu zorganizowanego na targu wiedeńskim, przeciw któremu handel ten w odnośnych rozporządzeniach rządowych nie znajduje dostatecznej ochrony, spowodowały komitet do gorliwego zajęcia się tą sprawą i oddania jej pod opiekę członków komitetu, zasiadających w Radzie państwa. Dowodem troskliwego starania posłów naszych około usunięcia ucisku, jakiego handel doznaje i ogromnych strat ponoszonych przez hodowców nierogacizny jest gruntownie umotywowany memoriał posła dr. Hermana Czecha.

Wykłady wędrownie nauk rolniczych doznają zycielskiej niż dawniej pomocy ze strony e. k. Ministerstwa rolnictwa. W roku 1894 odbyły się, jak zwykle, wykłady z działu rybackstwa, weterynaryi, sadownictwa, ogrodnictwa i pszczelnictwa, mleczarstwa, hodowli bydła i rolnictwa, oraz uprawy i wyprawu lnu.

Szczególną baczność zwróciło Ministerstwo na wykłady o uprawie i wyprawie dobrych gatunków lnu i subwencją na ten cel podwyższoną o 1000 zł., oraz darowizną znaczniejszej ilości różnych nowych gatunków ulepszonego siemienia, udzielonego dla przeprowadzenia w 1894 i 1895 doświadczeń porównawczych, spowodowało żywe zainteresowanie się tą ważną gałęzią produkcji krajowej nie samych już tylko właścicieli, ale i większych właścicieli. Systematycznie wykonywane doświadczenia porównawcze różnych gatunków lnu austriackiego z ryskim i parnawskim, są wielce pouczające, a nadanie

wykładom wędrownym zwrotu praktycznego przez demonstracye z zakupionymi z subwencji ministerjalnej ulepszonymi przyrządami do wyprawy włókna, obudziły w właścicieli tak żywe zajęcie, że gdy w r. z. zakupili oni po cenie za pomocą subwencji obniżonej, zaledwie 50 worów lnu ryskiego, obecnie wpłynęły już zamówienia na 160 worów (po 83 kl).

Nadzwyczajne zebranie ogólne z dnia 1 września 1894 r. przekazało komitetowi do wykonania wnioski p. Ludwika Mięty-Mikołajewicza w sprawie rewizji katastru gruntowego i wyrównania mylnej nieraz klasyfikacji gruntów. Komitet poruczył załatwienie tego wniosku komisji, której jeden z członków, zarazem poseł do Rady państwa, przedstawi zebraniu ogólnemu stan sprawy i stano wisko, jakie posłowie nasi w dyskusji zająć zamierzają.

Wiedeń, 19 marca. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3018 sztuk opasowego, — z paszy i 821 sztuk chudego

Razem 3839 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 193 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 150 sztuk chudych, z Bukowiny 92 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 843 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Targ był silny. Ceny takie same jak w zeszłym tygodniu.

Nie sprzedano 31 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 51 zł. — ct. do 61 zł. — ct., za towar przedni po 62 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 53 zł. — ct. do 63 zł. — ct. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po 68 zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 kg. żywej wagi.

Bydło chude po 35 do 85 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

N. W. Tagblatt donosi, że Najj. Pan polecił wyrazić radcy dworu dr. Henrykowi Slatinowi radość z powodu uwolnienia i powrotu Slatina-beya, oraz powinszowania jego rodzinie. — Rudolf Slatin, Wiedeńczyk, towarzysz Gordona, urodzony w roku 1856, po dziesięciu latach niewoli u Mahdiego, zdołał ratować się ucieczką z Omdurmanu i wśród wielu niebezpieczeństw przedostał się szczęśliwie na terytorium egipskie w Assuan. O powrocie śmiałego podróżnika, b. gubernatora prowincji Dara, doniosło *Biuro Reutersa* oraz depeza austriackiego konsula w Kairze, Heidler von Egeregg.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji górniczej Izby posłów Rady państwa obecny był Pan Minister rolnictwa i dawał wyjaśnienia o katastrofie w Karwinie.

Rząd węgierski zamierza wkrótce wnieść do Sejmu przedłożenie w sprawie podniesienia rolnictwa, a które zarazem będzie miało na celu usunięcie przyczyn szerzącej się wśród robotników rolnych agitacji socjalistycznej.

Z Berlina donoszą oficjalnie, że wiadomość, jakoby cesarz niemiecki z rodziną miał udać się na wiosnę do Abbazyi jest czczym wymysłem.

Według *Post*, uroczystość otwarcia kanału północnego naznaczoną została na dzień 19 czerwca.

Dla dzienników rosyjskich i korespondentów warszawskich do pism rosyjskich solą w oku jest warszawskie Towarzystwo kredytowe ziemskie, przeciw któremu występują od pewnego czasu ze zdwojną zaciętością. Powód do nowej napaści dało im wznowienie projektu, wedle którego ma być założoną przy Towarzystwie spółka zabezpieczenia od ognia.

Z tego powodu pisze korespondent *Nowoje Wremia*:

„Komitet Towarzystwa, które wywiera wielki wpływ na ludność tutejszą, a właściwie na wyższą sferę tej ludności, dawno już nosi się z projektem powiększenia wpływu Towarzystwa i jego materialnych środków, które, prawdę powiedziawszy, tak są zna-

czne, że wcale powiększenia nie potrzebują. Cel tego projektu jest ten, aby powiększyć swoje wpływy na ludność. W tym celu wymyślano różne projekty, które jednakże się nie urzeczywistniały. Tak n. p. przed kilkoma laty starano się o wyrobienie pozwolenia na operacye ubezpieczeń, starania jednak wtedy nie udały się; dziś rozpoczęto je na nowo, lecz należy przypuszczać, że i teraz nie osiągną zamierzonego celu. W razie uzyskania pozwolenia na ubezpieczenia, Towarzystwo kredytowe ziemskie zaaloby Królestwo mnóstwem swoich agentów i powiększyłoby tylko zależność, jaka istnieje między ludnością tutejszą a Towarzystwem. Rozumie się, że z urzeczywistnienia tego projektu byłoby mocno zadowoleni ci, którzy chcieliby, żeby komitet Towarzystwa odgrywał rolę niejako „moralnego rządu“ dla Królestwa i żeby dążył do tego, aby, jak się wyraził jeden z ekonomistów polskich, służyć do celów polskich i utrzymać ziemię w rękach Polaków. Pogląd ten wypowiedziała znana powaga polska, były rektor Uniwersytetu lwowskiego, dr. Bilński a to w pracy „System ekonomii powszechnej.“

Korespondent ubolewa dalej, że dotąd nie została urzeczywistniona jego myśl, aby obrady Towarzystwa odbywały się w języku rosyjskim a nie polskim — i dopomina się, aby w Petersburgu raz już powzięto w tej mierze stanowczą decyzję.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, iż w kołach decydujących trwają przy planie zaprowadzenia ogólnie obowiązującej nauki elementarnej. Wkrótce zbierze się specjalna komisya, która zajmie się pracami przedwstępnymi dla przeprowadzenia tego projektu.

Wedle dzienników rosyjskich kursa medyczne dla kobiet otwarte już będą wkrótce, a dopuszczone zostaną do nich kobiety nie młodsze jak lat 22, posiadające świadectwo dojrzałości lub też, które ukończyły wyższe kursa żeńskie.

Minister sprawiedliwości Murawiew udaje się w przyszłym miesiącu na rewizję okręgów sądowych na Kaukazie.

Król Aleksander serbski przybędzie na krótki czas we czerwiec do Wiednia, z kąk prosto się uda do Belgradu. Król wydał rozkaz, aby apartamenty królowej Natalii całkiem tak odrestaurowano, jak były podczas jej pobytu. Uważają to za dowód, że z pewnością przybędzie ona do Serbii.

Wczoraj ogłoszono ukaz króla rozpisyjący wybory do skucepiny na 19 kwietnia, (7 kwietnia st. st.)

Nie ma jeszcze bliższych szczegółów o wczorajszym i dzisiejszym konsystorzu papieskim. Wiadomo tylko, że na wstępie wczorajszego konsystorza miał Papież przemowę, odnoszącą się do wyboru patriarchy chaldejskiego. Przemowa nie miała dotknąć jednak żadnych kwestji politycznych. Na tym konsystorzu nastąpić miała także prekonizacya mianowanego dawniej przez *breve* księciem biskupem krakowskim, ks. Jana z Koziełska kniazia Puzyry.

W sprawie udziału Francji w uroczystości kielskiej jeden z półurzędowych dzienników zamieszcza wyjaśnienie, że rząd francuski chciał uniknąć udziału w uroczystości niemieckiej i ażeby znaleźć punkt wyjścia, postanowił zarządzić manewra morskie tak, aby z góry mógł zapowiedzieć, że wszystkie okręty francuskie są zajęte. Ambasador niemiecki hr. Münster udaremnił ten zamiar, gdyż wyczył rządowi francuskiemu oficjalne zaproszenie, zanim manewry zostały zapowiedziane. Francya więc musiała chętnie chęć przyjąć zaproszenie na uroczystość w Kiel.

Na zgromadzeniu kolektywistów, odbytem onegdaj z powodu rocznicy komunij, żądał jeden z mówców zniesienia armii stałej i wychwałił socjalizm niemiecki. Przewodniczący zgromadzenia, Clovis-Hugues, oświadczył, że nie może dopuścić żądania zniesienia armii stałej, oraz germanizacyi idei socjalistycznych tak długo, dopóki Niemcy są w posiadaniu Alzacyi i Lotaryngii. Według doniesienia *Soleil* miał Clovis-Hugues dodać, że zerwał ostatecznie z socjalistami niemieckimi, których obwinia o odgrywanie haniebnej komedji.

Opinia publiczna i parlament w Anglii zajmują się kwestją wyboru nowego speakera Izby, gdyż sprawujący obecnie tę godność Artur Peel podał się do dymisji. Peel, który sprawuje urząd speakera od lat 11, jest wprawdzie liberalnym unionistą, należy zatem do mniejszości Izby, ale jego bezstronność, takt i umiarkowanie były tak powszechnie cenione, że sam Gladstone nie wahał się popierać jego wyboru. Rola speakera jest w parlamencie angielskim bardzo znaczna, gdyż obowiązkiem jego jest kierować obradami i utrzymywać porządek podczas posiedzeń; trzeba zaś wiedzieć, że po-

siedzenia te bywają często niezmiernie burzliwe, speaker posiada nadzwyczaj rozległą władzę, która się rozciąga na całą rezydencyę pałacu parlamentu; posada ta wymaga wielkiej znajomości spraw, regulaminu, taktu, zdrowia, speaker bowiem zmuszony jest nieraz przewodniczyć obradom trwającym kilkanaście godzin, w zasadzie nie ma on zastępcy, gdy Izba zamienia się w komitet, wtedy prezyduje tak zwany *chairman of the committee of cros and means*, który czasem w razach wyjątkowych może zastąpić speakera. Peel był idealnym speakerem, po kilkunastu latach jednak zdrowie nie pozwalało mu dłużej piastować urzędu, opuszczając krzesło prezydalne, otrzymał, jak to jest w zwyczaju, godność para. Speaker ma wspaniałe mieszkanie w pałacu westminsterskim i pobiera pensję roczną w kwocie 5000 funtów, prawie dwa razy większą, niżeli pensya prezesa gabinetu w Austrii. Peel złożył swoją godność dopiero po Wielkanocy, a do tego czasu stronnictwa porozumiewają się co do wyboru jego następcy. — Jako kandydatów wymieniają Artura Arnolda, M. Courtneya i White Redleya.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 marca. Na ostatnim pełnem zebraniu tutejszej Izby giełdowej odczytano pismo P. Ministra skarbu dr. Plenera wzywające do przedsięwzięcia surowych zarządzeń celem położenia tamy krwawicę się coraz bardziej działalności giełd pokątnych. Izba giełdowa uchwaliła ogłosić projekty ustawy giełdowej i wybrać komitet, który ma zastanowić się nad kwestją, czyby nie należało zmienić dotychczasowego statutu Izby giełdowej a to w duchu znacznego rozszerzenia władzy dyscyplinarnej tejże Izby.

Wiedeń, 19 marca. Pol. Corr. dowiadyje się z Rzymu, iż wiadomości o niepomyślnym rzekomo stanie zdrowia Papieża są zupełnie bezzasadne. Ojciec św. właśnie w dniach ostatnich czuł się niezwykle rześkim i nieuskarżał się wcale na żadne dolegliwości.

Tryest, 19 marca. Wybory do Sejmu zostały rozpisane na 6, 21 i 24 maja.

Budapeszt, 19 marca. Izba posłów Sejmu węgierskiego uchwaliła wczoraj wydać sądom posła Hallo Bartha, obwinionego o wyszydzenie w prasie gabinetu dr. Wekerlego. Wejściu dyskusji nad tym przedmiotem p. Schalay uderzył gwałtownie na organa sprawiedliwości, przeciw czemu bardzo stanowczo wystąpił prezydent Izby. Wywołało to hałaśliwe sceny.

Nastąpiło posiedzenie poufne, które zamieniło się w manifestacyę zaufania dla prezydenta Izby p. Szilagyi'ego.

Na wezwanie prezesa gabinetu odroczone posiedzenie Izby do następnego wtorku, ze względu na to, iż Izba magnatów przystępuje obecnie do rozpraw nad przedłożeniami kościelno-politycznymi.

Berlin, 19 marca. Cesarz zarządził, iż w dniu 1 kwietnia, jako w 80 rocznicę urodzin ks. Bismarcka, gmachy państwowe i publiczne mają być dekorowane.

Algier, 19 marca. Przybył tu w książę Jerzy.

Madryt, 19 marca. Prawdopodobnem jest, że złożenie nowego gabinetu będzie poruczone Sagaście. Martinez Campos oświadczył się za taką kombinacyą.

Dziennik urzędowy ogłasza nominacyę Martineza Campos na generalnego kapitana Madrytu.

Madryt, 19 marca. W sprawie przesilenia obiegają rozmaite pogłoski. Wiadomość o zarządzeniu stanu oblężenia w Madrycie, jest nieprawdziwa.

Kair, 19 marca. Slatin bej przybył tu szczęśliwie. (Porównaj Ostatnią pocztę).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 marca 1895 r. godz. 2 minut 45. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86 80, Węgierskie akcyje kredytowe 472—, Akcyje anglo-austriackie 172 25, Akcyje banku Union 328—, Akcyje kolei Południowej 111 50, Losy tureckie 77 40, Akcyje kolei państwowej 427 50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 327—, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcyje tytoniowe 249 50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98 20, Akcyje kolei Elbetal 288 75, Akcyje banku dla krajów koronnych 291 30, 4-prc. węgierska renta złota 124 40, Akcyje banku związkowego 157 40, Rubel papierowy 1 32 75, Węgierska renta papierowa 99 20, Kredytowe ziemskie 543 50, Kredyty 406 50, Rimamurania 275 75. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	2-32	5-25	9-00	6-10		9-00	2-24	10-16	4-50
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2-32	5-25	9-00	6-10	9-00	2-24	10-16	4-50	10-35
Z Warszawy	—	5-25	9-00	6-10	9-00	—	10-16	4-50	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 21/2)	—	—	9-00	—	—	—	—	—	6-55
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9-00	—	10-10	—	6-55
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 2 1/2 do włącznie 15/2)	—	5-25	—	—	—	—	—	4-50	—
Z Muszyny-Kryniczy p. Stryj	—	—	8-34	12-10	—	—	—	—	7-10
Z Nadbrzezia i Tarnobrzęga	—	—	—	6-10	—	—	10-10	4-50	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2-12	9-29	9-10	5-45	—	6-08	2-44	9-40	10-20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1-58	9-13	8-45	5-19	—	6-22	2-55	10-04	10-47
Z Suczawy	9-40	—	7-37	12-27	6-35	6-15	—	10-15	2-25
Z Kimpolunga	9-40	—	7-37	—	—	—	—	—	2-25
Z Radowice	9-40	—	7-37	—	6-35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9-40	—	—	—	—	6-15	—	—	10-30
Z Nowosielicy	9-40	—	—	—	6-35	—	—	10-15	10-30
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9-40	—	—	—	6-35	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9-40	—	7-37	—	—	6-15	—	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12-27	—	6-15	—	—	2-55
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4-45	—	6-15	—	10-15	10-30
Z Sokala	—	—	7-48	4-45	—	—	—	5-40	9-50
Z Ławowozego (Pesztu Miskolca, Szerenosa Munkasoa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8-34	12-10	—	—	—	9-40	7-16
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	—	—	9-50	7-10
Ze Skolego i Stryja	—	—	8-47	—	—	—	—	3-05	—

U W A G A.
Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.
Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12:00 czas średnio-europejski = 12:36 czas lwowski.
W biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawianych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Objawjacy z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd

HOTEL EUROPEJSKI
(we Lwowie, plac Maryacki)
mamy zaszczyt polecić go względem wielce szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadostę uczynić. Z wysokiem poważaniem
Albert Szkowron i Spółka.
właściciele hotelu europejskiego.
Pokoje od 80 ct. począwszy. 57

Specjalista chorób gardła, nosa i płuc
dr. Kazimierz Trzcieniecki
b. sekundaryusz kliniki dr. Schröttera, 9
ul. Kopernika 1. 14, II. piętro.

Przyjechali do Lwowa
dnia 15 marca 1895.
Hotel Imperial.
PP. W. hr. Olizar z Hladek, S. hr. Jabłonowski z Zagwoźda, O. br. Matthesius z Jass, J. K. br. Hohendorff z Szutrominiec, A. Misiągiewicz z Król. Polskiego, K. Lipiński z Sanoka, J. Maniewski z Kruzyk.
Hotel Europejski.
PP. K. dr. Ciepeliowski z Kolbuszowy, S. Dydyński z Ulicy, St. Chojceki z Rudy, M. Szumlański z Krzywego, A. Raszewski z Russocic.

Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 19. marca 1895.

1. Akcyze za sztuki.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	224
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	319	322
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	452	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—

2. List. zast. za 100 zł.

Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
" 5 pr. w. a.	—	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	40	101	10
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	90	101	60
" 4 pr. w. a. " w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	70	99	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat	98	—	98	70
4 pr. w. a. los w 56 l.	97	50	98	50

3. Listy dłużne za 100 zł.

Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—

4. Oblig. za 100 zł.

Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	98	30	99	—
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	103	—	—	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	105	50	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. " 4 1/2 pr. w. a. " 4 " 4 pr. koronowej	100	70	101	40
Losy miasta Krakowa	97	80	98	50
" Stanisławowa	26	—	28	—

5. Monety.

Dukat cesarski	5	76	5	86
Napoleonor	9	73	9	82
Półimperyal	10	10	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	28	—	1 33
" papierowy	1	32	—	1 33
100 marek niemieckich	60	—	60	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 16 marca 1895.

Dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.60	101.80
lut-y-sierpień	101.60	101.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.80	102. —
kwiecień-październik	101.70	101.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152. —	153. —
" 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	159. —	159.70
" 1860 po 100 zł. 5 pr.	163.50	164.50
" 1864 po 100 zł.	197. —	198. —
" 1864 po 50 zł.	197. —	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	162.30	163. —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.10	125.30
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.29	101.40

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.60	99.60

3. Akcyze.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172. —	172.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	398.10	398.60
Niższo-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	840. —	848. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	288. —	288.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1081. —	1085. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	583. —	587. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złoście w 50 l.	123. —	124. —
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
" " " " 3 pr. em. 1889	118.25	119.25
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " " w 35 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—	—
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98. —	98.50
" " " " " po 4 1/2 pr. w	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l. 100.60	101.20	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—
Banku aust. weg. 4 1/2 pr.	100.30	100.30
Weg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	101.40	101.70
" " " " w 41 l. wyl.	99.50	100.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.25	101.25
Kol. póln. po 100 zł. em. 1886 4%	100.75	101.75
" " " " " 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokół)	—	—

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200. —	201. —
Clarego po 40 zł. m. k.	59. —	60. —
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—	160. —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24. —	25. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62.50	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	59. —	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. weg. po 5 zł.	17.80	18.20
11.70	11.70	12.20
Fundacja szpitala Arayks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71. —	73. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.25	74. —
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	—	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150. —	—
po 50 zł. a. w.	70. —	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	52. —	—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—	—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	123.35	123.60
Paryż	48.82.5	48.95

Kurs złota.

Dukat cesarski men. pełnej wagi	5.81. —	5.83. —
5.78. —	5.80. —	—
Korona	—	—
20-frankówka	9.77. —	9.78. —
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URBEDOWY.

Licytacje.

L. 9204 (1670 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie odbędzie się rzezytacja realności lwh. 75 i 313 ks. gr. Rzeszotary objętych a to w dniu 2 maja 1895 o godz. 10 rano, cenę wywołania obu realności ustanawia się na kwotę 2200 zł., wadyum 10 pr.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.
Wieliczka, dnia 12 lutego 1895.

L. 7082 (1691 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie Israela Brodmana w Niepołomicach przeciw Katarzynie z Kramarzew Piekłowej w Kółku pto 20 zł. z pn. rozpisuje licytację 2/6 części realności wbl. 19 i 2/12 części realności lwh. 2 gm. kat. Kółko objętych Katarzyną z Kramarzew Piekłowej własnych.

Licytacja ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 2 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895

każdym razem o godz. 9 rano.
Cena wywołania co do 2/6 części realności wbl. 19 wynosi 280 zł. 34 ct., wadyum 29 zł., co do 2/12 części realności wbl. 2 cena wywołania 5 zł., wadyum 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego notariusza w Niepołomicach.
Niepołomicze, dnia 14 lutego 1895.

L. 2853 (1668 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusowa publiczną sprzedaż realności lk. 4 8 w Rohatynie wedle wyk. hip. n. 590 tejez gminy, dłużników hipotecznych a to Marjem Durst ur. Langer w 16/32, Nuchima Izyl vel Altera Durst w 4/32, Szmał Press w 4/32, Aby Press w 4/32 i Freidy Press w 4/32 częściach własnej, na zaspokojenie wierzytelności Wys. Skarbu Państwa w kwocie 147 zł. i 49 zł. aw., dnia 15 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 800 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.
Rohatyn, dn. 18 lutego 1895.

L. 7878 (1841 3—3)
W e. k. Sądzie powiatowym w Muszynie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności "Wzajemna pomoc" w Kryniczy w kwocie 1000 zł. aw. z pn. w dniu 26 kwietnia 18 5 i w dniu 24 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh 353 gminy Krynicza objętej, dłużniczki Franciszki Keller własnej.

Cena wywołania wynosi 2080 zł.
Wadyum 208 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest e. k. notaryusz Jan Arlet w Muszynie.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 16 lutego 1895.

L. 11309 (1830 3—3)
Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie obwodowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 187 wbl. 343 gm. Tyczyn, na pokrycie wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa w dnach 24 kwietnia 1895 i 24 maja 1895

każdym razem o godz. 10 rano.
Cena wywoławca 12000 zł.
Wadyum 1200 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, 10 stycznia 1895.

L. 10106 (1717 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Friedmana mianowicie 2/3 z kwoty 50 zł. po potrąceniu kwoty 8 zł. 50 ct. odbędzie się w gmachu tegoż sądu 9 maja i 12 czerwca 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 2/3 części z realności wyk. hip. 1. 16 księgi gruntowej gminy Trzciana objętej, Jadwigi z Kozłów Cwiekowej i Katarzyny z Kozłów Misiakowej własnych.

Cena wywołania wynosi 3879 zł. 11 ct. a. w.
Wadyum 388 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adwokat w Radomyślu.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 29 listopada 1894.

L. 13654 (1896 2-3) Tarnobrzski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Józefa Rogalskiej w kwocie 120 zł. odbędzie się w sądzie w dniach 18 kwietnia i 17 maja 1895...

L. 9192 (1885 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyj galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie celem zaspokojenia...

L. 695 (1876 2-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Hryca Wilczka przeciw Teodozy Czaparkowej pto 37 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1895...

L. 16597 (1878 2-3) W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 30 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem relicytacja realności w h. 33 1/4 gm. Sniatyna objętej Izaka Eisensteina...

L. 12140 (1894 2-3) W dniach 29 marca i w dniu 29 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacja realności Jankla Glasberga własnej pod nk. 78 w Uścierykach...

L. 1612 (1882 2-3) Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że rozpisuje na dzień 29 kwietnia 1895 i dzień 4 czerwca 1895...

L. 1600 (1829 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Banku kraj. król. Galicji i Lodomerji przeciw Beili Schenkel i masie konkursowej Salomona Schenkla...

L. 12164 (1889 2-3) Dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 24 maja 1895 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 473, połowy posiadłości lwh. 621, 4/32 części...

L. 2792 (1784 2-3) Celem zaspokojenia wierzycieli Wandy Szattauer w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności...

L. 9193 (1746 2-3) Celem zaspokojenia wierzycieli Herscha Hollosehütza w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniach 30 kwietnia 1895 i 6 czerwca 1895...

L. 906 (1835 3-3) Na zaspokojenie pretensji Wojciecha Olszewskiego w sumie 170 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 17 kwietnia i 15 maja 1895...

L. 11430 (1847 2-3) Tarnobrzski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Antoniego i Zofii Roków w kwocie 54 zł. odbędzie się dn. 30 kwietnia 1895...

L. 999 (1836 3-3) Na zaspokojenie pretensji Jerzego Lamensdorfa w sumie 17 zł. 76 ct. odbędzie się w budynku sądowym w dniu 17 kwietnia i 15 maja 1895...

L. 23760 (1839 3-3) W dniach 18 kwietnia i 24 maja 1895 odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja połowy realności Lieby Uiberallowej własnej pod lk. 155 w Jarosławiu...

et. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 79 w Rzeszowie położonej, a lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej, odbędzie się w dwóch terminach, t. j. 23 kwietnia 1895 i 24 maja 1895...

L. 8278 (1602 3-3) W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiat. odbędzie się dnia 6 maja 1895 i dnia 17 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna 3/4 części realności lwh. 154 ks. gr. gm. Zwiernik...

L. 7411 (1849 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 3 kwietnia 1895 i dnia 8 maja 1895 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 290 ks. gr. gm. Ustrzyki...

L. 10587 (1845 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 762 zł. 46 ct. z pn. odbędzie się na rzecz gminy miasta Oświęcim w tut. sądzie powiatowym...

L. 906 (1835 3-3) Na zaspokojenie pretensji Wojciecha Olszewskiego w sumie 170 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 17 kwietnia i 15 maja 1895...

L. 999 (1836 3-3) Na zaspokojenie pretensji Jerzego Lamensdorfa w sumie 17 zł. 76 ct. odbędzie się w budynku sądowym w dniu 17 kwietnia i 15 maja 1895...

L. 23760 (1839 3-3) W dniach 18 kwietnia i 24 maja 1895 odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja połowy realności Lieby Uiberallowej własnej pod lk. 155 w Jarosławiu...

wyk. hip. l. 1884 księgi gruntowej gminy Jarosław objętej, na zaspokojenie pretensji Berischa Weinberga z tytułu niezapłaconych sześciu rat pożyczki 800 zł.

L. 8424 (1816 3-3) Celem zaspokojenia wierzycieli Herzsza Birnbacha w kwocie 90 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 maja 1895 i 12 czerwca 1895...

L. 62619 (1852 1-3) C. k. Sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Wincentego Kuźniewicza w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się dnia 18 kwietnia 1895...

L. 7876 (1785 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensji Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc” w Podgórzu...

L. 3540 (1669 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 52 w Psarach...

L. 3540 (1669 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 52 w Psarach...

L. 3540 (1669 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 52 w Psarach...

L. 8315 (1718 1—3)
C. k. Sąd powiat. w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Gruna w kwocie 48 zł. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 12 czerwca i 10 lipca 1895 zawsze o godz. 10 rano egz. sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 70 ks. gr. gm. kat. Ruda, Michała Działy własna.

Cena wywołania wynosi 1256 zł.
Wadyum 125 zł. 60 ct.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. not. Krasicki w Radomyślu.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Radomyśl, 27 grudnia 1894.

L. 1193 (1735 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 72 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 1 lipca 1895 i dnia 15 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności pod l. 179 w Frydrychowicach położonej, dłużników Maryi Skrzyńskiej i małż. Maryi, Julii, Jakóba, Agnieszki i Franciszka Skrzyńskich własnej.
Cena wywołania 832 zł.
Wadyum 83 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Malca w Andrychowie.

Andrychów, dnia 17 czerwca 1894.

L. 542 (1776 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. tar-nowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Mikołaja i Rozalii Synowców w sumie 642 zł. a. w. z należyt. dodatkowemi dozwołoną została sprzedaż realności lwh. 133 gm. Żybyłowska góra objętej Michała Brozka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 1 maja 1895 i 5 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 2033 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum, przy licytacji złożony się mające, wynosi 200 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy można przejrzeć w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. delegowanego.

Tarnów, dnia 23 stycznia 1895.

L. 12248 (1818 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Szezerce przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 20 zł. wa. z pn. przez Herscha Wolfa Rettiga przeciw nieobjętej masie spadkowej po Jakóbie Besku synie Jakóba przez kuratora Leopolda Kühnera zastępywanej, wywalczonej w tus. kancelarii w dniach 7 maja i 26 czerwca 1895 każdakrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytację 5/12 części dłużniczej wyk. hip. l. 8 ks. gr. gminy Chrusno.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 56 zł. aw.

Wadyum wynosi 6 zł. aw.
Na pierwszym terminie 5/12 części realności rzezonej tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Jacek Lityńskiego ze Szezerca.
Szezerce, 21 grudnia 1894.

L. 22639 (1934 1—3)
W dniach 26 kwietnia i 31 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności Jędrzeja Buryły wykazem hipotecznym l. 51 księgi gruntowej gminy Boratyn objętej na zaspokojenie pretensji Kazimierza Ziembę w kwocie 100 zł.
Cena wywołania 2590 zł.
Wadyum 259 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 28 stycznia 1895.

L. 11112 (1932 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Żywcu pko Wojciechowi Bąkowi pto 200 zł. aw. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wojciecha Bąka względnie jego masy spadkowej przez deklarowanych spadkobierców Józefa, Teresę i małż. Reginę Bąków wła-

snej w Radziechowach położonej mianowicie 2/4 części realności lk. 193 lwh. 585 ks. gr. gm. kat. Radziechowy na dzień 24 kwietnia 1895 i na dzień 29 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 29 zł.
Cena szacunkowa i wywołania 281 zł. 2 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Żywiec, 20 stycznia 1895.

L. 8976 (1915 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 23 kwietnia 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 28 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 32 według wh. 11 i połowy realności wh. 12 w Niesłuchowie położonych dłużnika Piotra Bojka własnych na rzecz Chaima Mozeza Halperna pto 40 zł. z pn.
Cena wywołania wynosi 3213 zł. 99 1/2 ct.

Wadyum 321 zł. 40 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hip. po dniu 9 kwietnia 1893 wpisanych ustanawia się kuratorem p. dr. Małaczyńskiego w Busku.

Busk, 20 września 1894.

L. 11060 (1930 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Żywcu przeciw Jakóbowi Urbańskiemu pto 300 zł. aw. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności Jakóba Urbańskiego własnej pod nk. 344 w Żywcu położonej objętej lwh. 344 ks. gr. gm. miasta Żywca na dzień 24 kwietnia 1895 i na dzień 29 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 116 zł.
Cena szacunkowa i wywołania 1157 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokat dr. Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Żywiec, 31 grudnia 1894.

L. 580 (1921 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zniesienia spółwłasności odbędzie się w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 174 gm. kat. Jeleni objętej z pn. Maryanny Lipkovej, Jakóba Gerstnera, Katarzyny Lipkovej i Antoniny Sojkowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 kwietnia i 6 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kurat rem wierzycieli ustanowiony not. Wilusz w Jaworznie.

Wadyum wynosi 48 zł. 80 ct.
Jaworzno, dnia 18 lutego 1895.

L. 1809 (1914 1—3)
C. k. Sąd powiatowy md. zawiadamia, że w sprawie egzekucji Franciszka Axentowicza przeciw masie spadkowej S-liga Fisch pto 200 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 19 kwietnia i 24 maja 1895 o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż w Wotczyńcu położonych realności dłużniczych a to całej whl. 496 i 15/23 części whl. 419 objętych, na 530 zł. i 150 zł. aw. ocenionych, które każda osobno, a przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 10 pr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gelehrter.
Stanisławów, 12 lutego 1895.

L. 1216 (1898 1—3)
W dniach 24 kwietnia i 24 maja 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 127a w Wojniczu położonej, wedle lwh. 127 ks. gr. gm. kat. Wojnicz Franciszka Kijowskiego własnej na rzecz Andrzeja Niedzielskiego pto 99 zł. aw. z pn.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Michał Zieja sekretarz miejski w Wojniczu.

Wadyum wynosi 100 zł. aw.
C. k. Sąd powiatowy.
Wojnicz, dnia 23 lutego 1895.

L. 500 (1875 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację 1/2 realności lwh. 307; 1/12 części realności lwh. 525, 1/4 części realności lwh. 541 ks. gr. gm. Czaniec Katarzyny Dudkovej własnych, w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 7 maja i 10 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10

rano, na drugim terminie i niżej ceny wywołania 286 zł. 50 ct.

Wadyum 29 zł.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie. Kęty, 14 lutego 1895.

L. 72 (1869 1—3)
Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 99 i połowy realności lwh. 69 gminy Staromieście na pokrycie wierzytelności Gizeli Goldreich w kwocie 100 zł. w. a. z pn. w dniach 16 maja 1895 i 20 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania dla realności lwh. 99 w kwocie 1620 zł. w. a., dla połowy realności lwh. 69 kwota 25 zł.

Wadyum 165 zł. i 2 zł. 50 ct. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, 29 stycznia 1895.

L. 3039 (1933 1—3)
W dniach 26 kwietnia i 31 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności Michała i Małgorzaty Talentów w 4/8 częściach, Józefa i Maryi Markowskich w 2/8 częściach a Jana i Józefa Zawitkowskich w 2/8 pod l. kons. 474 w Jarosławiu położonej wyk hip. l. 624 księgi gruntowej gminy Jarosław objętej.

Cena wywołania 404 zł. 50 ct.
Wadyum 40 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Zembalego z Jarosławia.

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 19 lutego 1895.

L. 17729 (1922 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się dnia 26 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano w jednym terminie relicytacja realności wyk. hip. 407 gminy Kosmach dłużnika Mozeza Sacka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 16 rat po 6 zł. wa. z pn., na którym to terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 510 zł., wadyum 51 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 5 grudnia 18 4.

Upadłości.

L. 170 (1908)
Celem ustalenia roszezeń zawiadowcy masy konkursowej Mojżesza Dawida Liebergalla co do wynagrodzenia i zwrotu wdatków, wyznaczam termin na 26 kwietnia 1895 godzinę 9 przed południem w biurze Nro 15 i na ten termin wzywam członków wydziału wierzycieli, tudzież wierzycieli konkursowych.
Tarnopol, 7 marca 1895.

L. 1171 (1888)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w sprawie konkursowej Walentego Kruczkowskiego w miejsce dotychczasowego zarządcy adw. dr. Janoty ustanowiony został tymczasowym zawiadowcą Salomon Katz, zaś tegoż zastępcą Boruch Wenig.
Sanok, dnia 7 marca 1895.

L. 4416 (1905 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z d 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Franciszki Scibory właścicielki nieprotokołowanej handlu pod firmą F. Scibora; mianuje c. k. Sekretarza Rady Dra E. Zwiśłockiego komisarzem konkursowym i poleca opieczętownanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dr. Henryka Hillela i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 28 marca 1895 o 10 godzinie rano, w biurze Nro 8 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 16 maja 1895, w którym terminie wszyscy,

którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile ze ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, osiągną.

Na terminie zaś dnia 6 czerwca 1895 u komisarza konkursowego w biurze Nro 8 odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjsć mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemysł, 16 marca 1895.

L. 14919 (1936 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., „położony majątek Atanazego K. śnierskiego, właściciela kramu towarów mieszanych we Lwowie pod l. 4 przy ul. Kornela Ujejskiego.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. radcy sądu krajowego Spędakowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Edmunda Kamińskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 kwietnia 1895 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 maja 1895 i podać ją na terminie na dzień 27 czerwca 1895 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuha prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowana przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 14 marca 1895.

Konkursu.

L. 457 (1900)

Ogłoszenie konkursu.
C. k. Rada szkolna okręgowa w Kołomyi ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I Na posady katechetów rz. kat. i gr. kat. przy szkołach 6 klasowych męskich w Kołomyi, roczna płaca 700 zł. i 70 zł. dodatku na pomieszkanie.

II. Na następujące posady w szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i prawem do zajmowania wolnego pomieszkania w budynku szkolnym 1. w Berezowie niższym, 2. w Czeremchowie, 3. w Godach, 4. w Gwoźdźcu małym, 5. w Kluczowie wielkim, 6. w Kujdańcach, 7. w Mołodiatynie, 8. w Ostrowcu, 9. w Bosochacu 10. w Run-górach, 11. w Sorokach, 12. w Stopczatowie.

Termin do wnoszenia podań w drodze właścicwej do 15 kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kołomyja, 27 lutego 1895.

Przewodniczący
c. k. Radae Namiestnictwa i Starosta.

Kuratele.

L. 371 (1871 2—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości że Adela Fichman zam. Hessel córka Wolfa Fichmana ze Stanisławowa z powodu obłąkania pod kuratele wziętą została i kuratorem dla niej ojca Wolfa Fichmana ustanowiono.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Stanisławów, dnia 5 lutego 1895.

L. 1842 (1843 3-3)
Jan Skwarek rolnik z pod nr. 31 w Szaflarach uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem tegoż ustanowiono Wojciecha Skwarka nr 211 w Szaflarach.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy Targ, 12 lutego 1895.

L. 8676 (1873 2-3)
Piotr Hrycaj z Oserdowa uznany marnotrawcą; kuratorem dla niego ustanowiono Ilka Iwanica z Oserdowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, 19 września 1894.

L. 8677 (1874 2-3)
Łukasz Ostapczuk z Oserdowa uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Franka Kowalczyka z Oserdowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, 19 września 1894.

L. 2213 (1880 2-3)
Maksyma Strojcz Pawła z Roznowa uznano umyślowo niedołążnym, kuratorem dla niego ustanowiono Andrzeja Tarabas z Roznowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 4 marca 1895.

L. 2273 (1881 2-3)
Mikołaja Sokołowskiego Józefa z Roznowa uznano umyślowo chorym.
Kuratorem dla niego ustanowiono Fedora Stefiuka z Roznowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 5 marca 1895.

Wyroki prasowe.

Bl. 60 (1722)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 62 der periodischen Druckschrift: „Wiener Tagblatt“ vom 4 März 1895 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Ein glücklich vereiteltes Attentat“ das Vergehen nach §§ 308 und 310 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.
Wien, am 7 März 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 63 der periodischen Druckschrift: „Österreichische Rundschau“ vom 5 März 1895 auf Seite 5 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Das deutsche Volksrecht“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, u. es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.
Wien, am 7 März 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 52 der periodischen Druckschrift: „Parlamentar“ vom 5 März 1895 enthaltenen Artikels unter der Rubrik „Politische Uebersicht“, beginnend mit „Es wird in Paris“ bis „Aufsehen vollzogen“ das Vergehen nach §§ 308, 310 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.
Wien, am 7 März 1895.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 19 Februar 1895, B. 1826, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 15 Februar 1895 wegen des Artikels: „Glasovi iz Goriskega, dezeleni zbor zaključen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Rottenberg hat mit dem Erkenntnis vom 21 Februar 1895, B. 1495, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Ruch“ vom 15 Februar 1895 wegen des Artikels: „Zprawy z trestnice“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4692 (1645 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał han-

dlowy w Krakowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Schapire, że przeciw niemu wniosła fa. Gebr. Goldstein pozw de praes. 27 grudnia 1894 l. 47241 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 grudnia 1894 l. 47241 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Mandelbaumowi ze substytucją adw. dra Seinfelda w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 15 lutego 1895.

L. 1391 (1707 3-3)
Zawiadania się z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Trybka, że Chaja Schuman wniosła przeciw niemu pozw de pr. 4 lutego 1895 l. 1391 o uznanie jej za właścicielkę realności lwh. 15 księgi grunt. gm. katastralnej Harkłowa.
Wzywa się przeto Trybka by, się na wyznaczonym terminie w dniu 25 czerwca 1895 o godz. 9 rano w tut. sądzie stawił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi środków obrony udzielił, gdyż inaczej niepomysłne skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Jasło, 17 lutego 1895.

L. 5277 (1450 3-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadania z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Bartłomieja Rocznika, iż Apolonia Białas imieniem własnym i imieniem nielet. Józefa, Katarzyny, Doroty i Karoliny Białasów wniosła pod dniem 18 października 1894 l. 4781 pozw przeciw niemu o zapłacenie sumy 230 zł. w skutego czego termin do summarycznej rozprawy na dzień 28 maja 1895 o godz. 9 rano został wyznaczony.
Ustanawia się dla pozwanego Bartłomieja Rocznika kuratorem w osobie wójta wsi Pogwizdów, i wzywa się więc Bartłomieja Rocznika, ażeby potrzebną do obrony informację udzielił kuratorowi lub też innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam ponosić będzie.
Głogów, 31 stycznia 1895.

L. 3733 (1690 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadania niewiadome z życia i miejsca pobytu Maryanne Moser i Anne Lenik, iż dla nich w sprawie hipotecznej Wojciecha i Jana Kantego Francaków o wpis prawa własności posiadłości whl. 359, 440 i 441 ks. gr. Skawica objętych, ustanowiono kuratorem Wojciecha Czarnego wójta w Skawicy, któremu rezolucję tus. z dnia 3 maja 1893 l. 2310 doręczono.
Maków, 12 sierpnia 1894.

L. 2775 (1802 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Podulke, że w sprawie Wolfa Reicha przeciwko niemu pto 47 zł. 55 ct. ustanawia się dla niego kuratorem p. adwokata dr. Angermanna z Brzozowa, któremu to kuratorowi doręcza się wyrok z dnia 14 grudnia 1894 l. 16280.
Brzozów, dnia 2 marca 1895.

L. 19757 (1861 2-3)
W sprawie prozonego przez Franciszka Jana Sulatyckiego, Floryana Józefa Sulatyckiego i Stanisława Hammera wykreślenia ze stanu biernego realności wyk. hip. 1149 Stanisławów prenotacji sumy 60 zł. m. k. C. poz. 3 na rzecz niewiadomej masy Bazylego Zaklińskiego istniejącej ustanowiono dla rzeczonoj masy kuratora ad actum w osobie tutejszego adwokata dra Mandyczewskiego z substytucją adwokata dra Gelehrtera i do rozprawy po myśli § 45 ust. hipot. wyznaczono termin na dzień 26 marca 1895 o godzinie 10 rano.
Wzywamy przeto rzeczoną masę a względnie nieznaną spadkobierców Bazylego Zaklińskiego, by na powyższym terminie bądź to osobiście bądź też przez obranego sobie zastępcę w sądzie tutejszym stanęli i wykazali, że termin do usprawiedliwienia prenotacji w dniu wniesienia tej prośby był otwarty, lub też że pozw w tym celu wcześniej został wniesiony, inaczej bowiem ustęp drugi § 46 ust. hip. znajdzie swe zastosowanie.
Stanisławów, 24 listopada 1894.

L. 19756 (1860 2-3)
W sprawie żadanego przez Franciszka Jana Sulatyckiego, Floryana Józefa Sulatyckiego i Stanisława Hammera podaniami do l. 19756, 19942 i 19986/94 wykreślenia ze stanu biernego realności wyk. hipot. 1149 Stanisławów prenotacji sum 10 zł. 60 zł. i 10 zł. m. k. poz. 5, 7 i 6 na rzecz Mayera Beilera niewiadomego z życia i miejsca pobytu istniejącej ustanowiono dla rzeczonoj masy kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Mandyczewskiego z substytucją adwokata

dra Gelehrtera i do rozprawy po myśli § 45 ust. hip. wyznaczono termin na dzień 26 marca 1895 o godz. 10 rano.

Wzywamy przeto rzeczonoj z życia i miejsca pobytu niewiadomego, by na powyższym terminie bądź osobiście, bądź też przez obranego sobie zastępcę w sądzie tutejszym stanął i wykazał, że termin do usprawiedliwienia prenotacji w dniu wniesienia tych prośb był otwartym, lub też że pozw w tym celu wcześniej został wniesiony, inaczej bowiem ustęp drugi § 46 ust. hip. znajdzie swe zastosowanie.
Stanisławów, 24 listopada 1894.

L. 1445 (1877 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Stodołkę, że przeciw niemu wniosła pod dniem 8 marca 1895 Rozalia Ślemieńska pozw do l. 1445 o zapłacenie kwoty 4 zł. 96 ct. w. a., że termin w tej sprawie na dzień 8 kwietnia 1895 wyznaczono, że kuratorem dla niego Wojciecha Krzaka ze Ślemienia ustanowiono.
Wzywa się zatem Bernarda Stodołkę, aby kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub sobie innego pełnomocnika obrał.
Ślemień, 8 marca 1895.

L. 11731 (1892 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Hilaryona Gabta, że pow. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu pozw o 50 zł. z pn., że do rozprawy termin na dzień 1 kwietnia 1895 wyznaczono dlań zaś kuratorem p. dra Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiono.
Sanok, d. 10 grudnia 1894.

L. 13170 (1927 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie przeciw Andrijowi Berdel, Feskowi Odrzechowskiemu i Feskowi Puchyrowi pto 13 zł. 24 ct. ustanawia dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Feska Odrzechowskiego kuratorem lwana Chrapeio i wyznacza do rozprawy drobiazgowej termin na 29 marca 1895 o godz. 9 rano.
Rymanów, 23 grudnia 1894.

L. 11995 (1823 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu oryginalnego z daty Witków 29 października 1890 na 600 zł. aw. opiewającego, przez Maryę zameż. Maluca wystawionego a przez Antoniego Maluca akceptowanego, i w Witkowie 29 października 1893 r. płatnego, aby nam takowy do dni 45, od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc przedłożył, inaczej weksel ten za amortyzowany uznany zostanie.
Lwów, 2 marca 1895.

L. 692 (1823 2-3)
Das k. k. Landes als Handels Gericht in Lemberg bestellt in der Angelegenheit des Anton Eichler gegen Grafen Heinrich Edmund Potocki und Mak-Korkis pto 217 fl. öw. s. N. G. für den dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekanntem Grafen Heinrich Edmund Potocki behufs Zustellung der hg. Zahlungsaufflage dto 13 November 1894 Zahl 53496 und Vertretung in dieser Angelegenheit zum Curator den H. Advok. Dr. Soron und als dessen Substituten den H. Adv. Dr. Vogel und verständigt hievon den abwesenden Heinrich Edmund Grafen Potocki mit dem, dass er die zu seiner Vertheidigung etwa nöthigen Behelfe diesem Curator mittheile, oder aber einen andern Vertreter dem Gerichte nahmbaft mache, da er sonst die nachtheiligen Folgen selbst zu tragen haben wird.
Lemberg, am 1 Februar 1895.

L. 42 (1753 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu jako właściwo w myśl § 83 N. I. ustanawia dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego p. Romana Białkowskiego c. k. Radcy sądowego i byłego naczelnika c. k. sądu powiatowego w Sokalu, kuratora w osobie p. Franciszka Wolskiego c. k. notaryusza w Sokalu, wzywając kuranda, ażeby kuratorowi swemu w sprawach jego osoby dotyczących potrzebnych informacji udzielił, lub też innego zastępcę ustanowił i o tem tut. c. k. sądowi doniósł, inaczej złe skutki, sobie przypisać będzie musiał.
Sokal, 2 stycznia 1895.

L. 11411 (1750 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadania niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina Nieradkę i Eleonorę Nieradkę, że Franciszek Walencikiewicz wniosł przeciw nim pozw ustny de praes. 20 grudnia 1894 l. 11411 o uznanie go za właściciela realności lwh. 280 gm. Stany objętej, że termin do rozprawy na 12 czerwca 1895 wyznaczono a kuratorem dlań p. adw. dra Józefa Rothbluma w Nisku ustanowiono.
Wzywa się ich, by kuratorowi potrze-

bnych informacji udzielił lub innego pełno mocnika sądowi wskazali.
Nisko, 30 grudnia 1894.

L. 10871 (1715 2-3)
Nieobecną Wiktorję Bryniarską zawiadania się, że w sprawie drobiazgowej Arona Rossbacha pko niej o 1 zł. 32 ct. wa. z pn. wydano wyrok zaoczny z dnia 9 marca 1894 l. 793 i takowy doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Wojciechowi Fąfrowiczowi.
Jest tedy rzeczą Wiktorji Bryniarskiej dostarczyć kuratorowi informacji, lub przedstawić sądowi innego zastępcę.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy Targ, d. 12 grudnia 1894.

L. 1274 (1834 1-3)
C. k. Sąd powiat. w Bukowsku ustanawia dla nieobecnego Antoniego Sliwińskiego vel Torba z Mokrego kuratorem ad actum w osobie Mikołaja Gerenta naczelnika gminy Mokre, któremu poleca, aby praw swego kuranda w sprawie sprostowania mylnego stanu hip. parc. gruntowych wziętych pod drogę kolejową w Mokrem w sposób z ustawą zgośny bronił.
Równocześnie upowaznia się tegoż kuratora do zeznania na rzecz Dyrekcji kolei państwowych dokumentu celem sprostowania ksiąg gruntowych.
Wzywa się Antoniego Sliwińskiego, aby w tej sprawie ustanowił sobie pełnomocnika lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił.
Bukowsko, 19 lutego 1895.

L. 1033 (1831 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Rzeszowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Michała Frankiewicza, że celem doręczenia mu tut. sądowej rezolucji tabularnej z dnia 28 czerwca 1894 l. 6307 w sprawie spadkowej po Janie i Katarzynie Frankiewiczach zarządzającej przepisanie prawa własności 3/4 części realności l. wyk. hip. 531 księgi gruntowej gminy katastralnej Głogów, oraz dalszych rezolucji w sprawie tej zapasę mogących, ustanowionym został dla niego kuratorem ad actum adwokat dr. Julian Malec w Rzeszowie.
Rzeszów, 25 stycznia 1895.

L. 17015 (1832 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Rzeszowie zawiadania niniejszem wszystkich interesowanych, że w tut. ek. gł. Urzędzie podatkowym jako depozytowym w masie spadkowej sp. Maryi z Ru-kich Skrzyńskiej zalegającej od przeszło lat 30 niepodniesione 23 sztuk podwójnych dukatów wartości 207 zł. mk. czyli 217 zł. 35 ct. wa. 2 sztuk potrójnych dukatów wartości 27 zł. mk. czyli 28 zł. 35 ct. w. a. 14 sztuk jednorublowek obecnie jako moneta bezwartościowa i gotówka na książeczkę kasy oszczędności miasta Rzeszowa Nr. 12631 złożona w kwocie 20 zł. 35 ct. wa.
Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców sp. Maryi z Ru-kich Skrzyńskiej, dla zastępowania których adwokat dr. Julian Malec w Rzeszowie kuratorem został ustanowiony, względnie ich prawonabywców, aby się w terminie jednego roku 6 tygodni i trzech dni celem podniesienia owego depozytu w sądzie tutejszym tem pewniej zgłosili i odośnie dokumenta do wykazania ich praw służące przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu wymienione powyżej efekta i gotówka uznane będą za przepadłe na rzecz Skarbu państwa i do kasy państwowej przeniesione.
Rzeszów, 31 stycznia 1895.

L. 2274 (1781)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie spółki zsrejestrowanej z nieograniczoną poręką nowo wybranej Dyrekcji na walnem zgromadzeniu w dniu 19 lutego br. odbytem a mianowicie 1) Onufrego Harmatę przewodniczącym dyrektorem, 2) Jana Koczełę jego zastępcą, 3) Andrzeja Szmuca dyrektorem kasy, 4) Franciszka Patryna tegoż zastępcą.
Rzeszów, 28 lutego 1895.

L. 16091 (1769 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadania z życia i miejsca pobytu nieznaną Józefa Kopystynskiego, Tymona Stupnickiego i Jana Matkowskiego, że do rozprawy celem przyznania wynagrodzenia za prawo propinacji w majątności Topolnica część Szymonówka, ustanowił im kuratora w osobie adwokata dra Steurmanna ze substytucją adwokata Dra Irzyckiego Maciejowskiego.
Sambor, 12 stycznia 1895.

L. 56739 (1733 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany czwili w Krakowie zawiadamia, że dnia 16 kwietnia 1893 zmarł w Krakowie Wawrzyniec Kraus bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi wiadomo, czy i komu przysługuje do tego spadku prawo, wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu prawnego zamyslały rościć sobie prawa, aby w ciągu roku od daty niniejszej swe prawo spadkowe zgłosili i przy wykazaniu ich prawa dziedziczenia oświadczenie przyjęcia tego spadku wnieśli, inaczej spadek ten, dla którego ustanowiono kuratorem adw. dr. Tomika przeprowadzony będzie z tymi, którzy się do spadku tego oświadczą i swe prawo spadkowe wykażą i im będzie przyznany a część spadku, która nie będzie przyjęta, a gdy się nikt nie zgłosi cały spadek przejdzie jako bezdziedziczny na państwo.

Kraków, 23 lutego 1995.

L. 1627 (1844 3-3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Hoła, że Mikołaj Stachura wniósł pozew pko niej o zapłacenie kwoty 150 zł. i że termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 23 kwietnia 1895 o 9 rano i kuratorem dla niej dra Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimie ustanowiono.

Wzywa się przeto Katarzynę Hoła, aby środki służące jej do obrony kuratorowi podała lub inną osobę na kuratora tutejszemu sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 26 lutego 1895.

L. 4793 (1699 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne na żądanie ks. B. Gustawa Królikowskiego względem kuponu w wartości 200 koron czyli 100 zł. wa. dnia 31 grudnia 1894 do zapłaty zapadłego od 4 procentowego listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego we Lwowie w 56 latach spłacić się mającego, oznaczonego ser. II nr. 2169 na 10.000 koron czyli 5000 zł. wa. opiewającego, wzywa niniejszem posiadacza rzeczonych kuponu, ażeby takowy w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc, w tutejszym sądzie tem pewnie złożył, gdyż po upływie rzeczonych terminu kupen wspomniany za nieważny i żadnego znaczenia niemający na ponowne żądanie ks. Bogusława Królikowskiego uznany będzie.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 1 lutego 1895.

L. 10418 (1689 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach jako instancja spadkowa uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Pałahnę Katynycz recte Katyniec, iż mąż jej Iwan Katynycz recte Katyniec, syn Fedora, zmarł bezpotomnie na dniu 27 listopada 1893 w Roznie wielkim bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, pozostawivszy realność objętą wykazem hipot. l. 203 w Roznie wielkim, wzywa się tedy Pałahnę Katynycz, by w przeciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, bądź osobiście, bądź też przez ustanowionego pełnomocnika zgłosiła się do powyższego spadku, skoro w razie przeciwnym spadek ten przez ustanowionego kuratora Seweryna Hlebowickiego przyjętym a część spadkowa dla niej przechowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty 3 października 1894.

L. 6835 (1684 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalię Osiecką, że na prośbę Abrahama Reicha de pr. 20 sierpnia 1893 l. 11441 uchwałą z 16 września 1893 na egzekucyjne oszacowanie realności wykazem hip. l. 347 księgi gruntowej dla gminy Stryj objętej, Rozalii Osieckiej i tow. własnej i uchwałę tę doręcza kuratorowi w osobie adwokata dr. Irzyckiego Maciejowskiego z substytucją adw. dra Jakóba Kohna ustanowionemu.

Wzywa się zatem Rozalię Osiecką, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony jej praw informację udzieliła, lub innego zastępcę zamianowała i sądowi podała do wiadomości, ileż w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać będzie musiała.

Sambor, 9 czerwca 1894.

L. 1271 (1685 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Jakóba Szczerka, że Stanisław Dunin wniósł przeciw nim pozew de pr. 18 lutego 1895 l. 1271 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Chocznia lwh. 39 wpisanego na ich rzecz uwolnienia od obowiązku dekapucacji młyna, który to pozew doręczono ustanowionemu dla nich

kuratorowi dr. Kornowi w Wadowicach do wniesienia w doiach 90 pisemnej obrony.

Wzywa się zatem spadkobierców Józefa Szczerka, aby wcześniej dostarczyli środków obrony ustanowionemu kuratorowi, lub ustanowili sobie innego pełnomocnika i o tem sądowi obwodowemu donieśli.

Wadowice, 23 lutego 1895.

L. 4691 (1644 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Schapirę, że przeciw niemu wniósł fa. Gebr. Goldstein pozew de praes. 27 grudnia 1894 l. 47238 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 grudnia 1894 l. 47238 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Mandelbaumowi ze substytucją adw. dr. Seinfelda w Krakowie i poleca Bernardowi Schapirze, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wynikające mogące sam sobie przypisać.

Kraków, dnia 15 lutego 1895.

L. 636 (1862 2-3)

Pan Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla drugiej z dniem 13 maja 1895 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tegoż c. k. Sądu Przewodniczącym Sądu przysięgłych, zaś zastępcami przewodniczącego, radców tutejszego sądu: Michała Hofnoka, Kamila Kraft, Władysława Łuckiego, Konstantego Starosolskiego, Emila Komarnickiego, Juliusza Plutynskiego i Juliusza Tarteltauba.

Stanisławów, 12 marca 1895.

L. 15256 (1865 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Wolfa 2 im. Brocha, że na prośbę c. k. głównego Urzędu podatkowego w Tarnopolu imieniem Wysokiego Skarbu przeciw niemu intabulacja egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 44 zł. 11 ct. wa. w stanie biernym realności w Tarnopolu wyk. hip. l. 80 objętej uchwałą 21 października 1893 l. 15941 dezwolona została i że uchwałę powyższą ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokat dr. Horowitzowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Wolfa 2 im. Brocha, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podała, albo sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż w razie przeciwnym dalsze kroki egzekucyjne z kuratorem wedle ustawy, przeprowadzone będą.

Tarnopol, dnia 2 października 1894.

L. 2341 (1666 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahama Wachtel, Jankla Sechsfingera, Chaima Gang, Fischla Gang, Chaję Gang, Sarę Gang, Feigę Russer, Jankla Sechsfingera, Borucha Sechsfingera, Jossia Sechsfingera, Frimę Reizę 2 im. Sechsfinger, Breinę Sechsfinger i Frymę Sechsfinger jak również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że w dniu 6 lutego 1895 do l. 2341 wnieśli Izrael Brandes i Blima Brandes przeciw nim pozew o uznanie prawa własności do części parceli l. kat. 400 na mapie katastralnej i w protokole par. l. kat. 400/2 oznaczonej i o utworzenie dla takiejowej nowego ciała hipotecznego i że ustanowionemu został wyżej wymienionym pozwanym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie adw. dr. Horowitza ze substytucją adw. dr. Zarzyckiego, któremu to kuratorowi powyższy pozew do wniesienia obrony w przeciągu 90 dni doręczony został.

Wzywa się tedy tych pozwanym, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliłi potrzebną informację, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi go oznajmili, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikające sobie sami przypisać będą winni.

Tarnopol, 16 lutego 1895.

L. 1127 (1812 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Błażeja Kwietnia, że przeznaczoną dla niego rozsolucję z dnia 4 października 1894 l. 6221 zarządzającą intabulację prawa własności realności wykazem l. 289 ks. gr. gm. kat Zielonka objętej na rzecz Krzysztofa Adamczyka doręczył zamianowanemu dla niego kuratorowi Franciszkowi Rosołowi wójtowi z Zielonki.

Sokołów, dnia 25 lutego 1895.

L. 7985 (1846 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Roźniatowie podaje do wiadomości, że celem doręczenia niewiadomym z miejsca pobytu Wasylowi Feniakowi Onufrów, Piotrowi Melnykowi

Michałowi, Fedorowi Melnykowi Iwanów, Maryi Melnyk i Fedorowi Melnyk Michałowi uchwał tabularnych z 24 marca 1894 l. 2317, z 28 marca 1894 l. 2457, z 24 marca 1894 l. 2318, z 24 marca 1894 l. 2320, 2321, 2322, 2323, 2325, z 31 marca 1894 l. 2762, z 30 marca 1894 l. 2526 i z 28 marca 1894 l. 2457 ustanowił dla nich kuratorem c. k. notaryusza Minkusiewicza z Roźniatowa.

Roźniatów, 10 grudnia 1894.

L. 1419 (1813 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Rzeszutka, że wskutek wniesionej przez Kasę gminną pożyczkową w Sokołowie przeciw niemu i spół. skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1419 o 44 zł. 25 ct. zamianowano dla niego Józefa Rzeszutka kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 23 lutego 1895.

L. 1412 (1814 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Dziewidka, że wskutek wniesionej przeciw niemu i spół. przez kasę gminną pożyczkową z Sokołowa skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1412 o 25 zł. 20 ct., zamianowano dla niego Jakóba Dziewidka kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 kwietnia 1895 godz. 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 23 lutego 1895.

L. 1421 (1815 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Dziewidka i Józefa Wierciocha, że wskutek wniesionej przeciw nim przez kasę katolicką z Sokołowa skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1421 o 20 zł., zamianowano dla nich kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 23 lutego 1895.

L. 1242 (1850 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce w sprawie niespornej dr. Piotra Hubal Dobrzańskiego o odebranie od Stefani ze Skrzyńskich Dobrzańskiej syna Rudolfa, ustanawia dla nieznaną z miejsca pobytu rzekomo we Włoszech przebywającej Stefani Ludwici 2 im. Dobrzańskiej kuratorem adwokata p. dra Władysława Czajkowskiego w Przemysłu i temuż doręcza się rozsolucję tutejszo sądową z dnia 31 grudnia 1894 l. 8951/9076 przeznaczoną dla p. Stefani Ludwici 2 im. ze Skrzyńskich Dobrzańskiej.

Wieliczka, 25 lutego 1895.

L. 2123 (1828 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Tennenbauma, że przeciw niemu wniósł Hersch Melech Beck pozew de praes. 22 lutego 1895 l. 2123 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 24 lutego 1895 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dra Malewici z substytucją adw. dra Uiberalla w Rzeszowie i poleca pozwanemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wynikające mogące sam sobie przypisać.

Rzeszów, 24 lutego 1895.

L. 1129 (1770 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Judę Mechla Gewürza, że na prośbę Banku dla handlu i przemysłu w Kałuszu uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 24 listopada 1894 l. 22734 wydany został przeciw niemu i tow. nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn., i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Buczyńskiemu przyczem wzywamy go by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 26 stycznia 1895.

L. 58274 (1710 2-3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 grudnia 1889 zmarł w Krakowie z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Kraków 16 grudnia 1889 ks. Sebastian Martynski katecheta przy żeńskiej szkole św. Scholastyki w Krakowie.

Ponieważ tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, czyli i jakim osobom przysługuje prawo do tej części spadku, jaka według obowiązujących przepisów na krewnych

zmarłego przyspać ma, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do tej części spadku na jakiegokolwiek bądź podstawie prawnej pretensje swe oprócz zamierzali, by w przeciągu jednego roku od poniżej zamieszczonego dnia licząc prawo swe do spadku w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu tego prawa oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek, dla którego adwokata dra Olearskiego w Krakowie kuratorem ustanowiono z tymi, którzy się doń oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą przeprowadzonym i tymże przyznany będzie, zaś część spadku nieobjęta, lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny przez państwo wzięty zostanie.

Kraków, 22 lutego 1895.

L. 61951 (1763 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 23 września 1894 do l. 48201 wniosła Dyrekcyja upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Wesołowskiemu prośbę o dozwolecie intabulacji prawa zastawu dla kwoty 10 zł. 40 ct. z pn. w stanie biernym realności l. 1234 wykazu hipotecznego w Russ Banilla.

Gdy miejsce pobytu Mikołaja Wesołowskiego nie jest wiadomem, został dla niego adwokat dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Mikołaja Wesołowskiego, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 15 grudnia 1894.

L. 3602 (1780 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Firmy Hopfer & Hartmann przeciw Herschowi Taubes o 306 marek 50 fenig. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Herscha Taubesa adw. dr. Rittigsteina kuratorem z substytucją adwok. dr. Milgroma i doręczył kuratorowi adwok. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z 9 lutego 1895 l. 2449 dla Herscha Taubesa przeznaczony.

Kołomyja, 2 marca 1895.

L. 6120 (1810 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Moskałewską urodzoną Drabina, że celem prawidowego doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 8 sierpnia 1892 l. 1676 ustanowiono dla niej kuratorem ad actum Bazylego Supranowskiego z Sokołówki.

Wzywam przeto Maryę Moskałewską, by u wyżej wymienionego kuratora zgłosiła się lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej szkodliwie z tąđ wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 22 września 1894.

L. 14199 (1797 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia spadkobierców sp. Józefa Starke, mianowicie Ludwikę Cieniewicz, Sydonię Majerberg i Izydora Jackowską, że w celu doręczenia im uchwał z dnia 14 lipca 1894 l. 7864 i z dnia 11 sierpnia 1894 l. 9335 w sprawie egzekucyjnej Rubina Kroch i Oswalda Zecha przeciw Józefowi Starke, Wacławowi Maryanowi Mazarakiemu i Floryanowi Reifeto 1284 47 ct. z pn. dla nich przeznaczonych, ustanowiono im kuratora w osobie adwokata Dr. Brylińskiego w Samborze.

Sambor, dnia 31 grudnia 1894.

L. 320 (1786 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Głusią z Sierakowa, że w sprawie spadkowej po sp. Józefie Głusiu z Sierakowa ustanowił dla niego miejscowego adwokata dr. Henryka Dymidowicza, któremu on wszelkich środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika dla siebie obrał winien, inaczejby skutki zaniedbania sobie przypisać musiał.

Dobczyce, dnia 17 stycznia 1895.

L. 4580 (1864)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wykreślenie w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie dotychczasowych członków dyrekeji i ich zastępców, tudzież wpis na czas trzechletni 1895, 1896, 1897 obranych dyrektorów:

1. Ludwika Zakrzewskiego,
2. Konstantego Michniewskiego,
3. Włodzimierza Sroczyńskiego, tudzież zastępców dyrektorów.
4. Dr. Józefa Datkę adwokata,
5. Tadeusza Dybowskiego urzędnika wydziału krajowego wszystkich w Dąbrowie zamieszkałych.

Tarnów, dnia 7 marca 1895.

L. 1085 (1920 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Zbiegnia, że pow. Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie wniosło przeciw niemu i tow. pod dniem 22 stycznia 1895 do l. 1085 pozew o zapłacenie kwoty 100 zł., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 2 kwietnia 1895 na godz. 9 rano wyznaczony i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Angiermanowi z Brzozowa doręczono.

Wzywa się przeto Franciszka Zbiegnia, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacji lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż z zaniechania tego skutki sam sobie przypisze.
Brzozów, dnia 15 lutego 1895.

L. 5285 (1910 1—3)
W sprawie Jana Stroczyńskiego przeciw spadkobiercom s. p. Zygmunta Piwko o 23 zł. 60 ct. wa. ustanowił sąd dla nieznanego z miejsca pobytu spadkobierców Celinie Dowgird, Wandy Mongird, Artura Gross i Zofii Jełowickiej kuratorem ad actum adw. dra Krobickiego w Kołomyi.

Wzywa się przeto tychże, aby przed terminem do rozprawy na 2 kwietnia 1895 wyznaczonym podali kuratorowi potrzebne informacje lub ustanowili innego, pełnomocnika.
Kołomyja, 4 marca 1895.

L. 5284 (1911 1—3)
W sprawie Jana Stroczyńskiego przeciw spadkobiercom s. p. Zygmunta Piwko o zapłatę 41 zł. 50 ct. wa. ustanowił sąd dla nieznanego z miejsca pobytu spadkobierców Celinie Dowgird, Wandzie Mongird, Arturowi Gross i Zofii Jełowickiej kuratorem ad actum adw. dr. Krobickiego w Kołomyi.

Wzywa się przeto tychże, ażeby przed terminem do rozprawy na 2 kwietnia 1895 wyznaczonym podali kuratorowi potrzebne informacje, lub ustanowili innego pełnomocnika.
Kołomyi, 4 marca 1895.

L. 5283 (1912 1—3)
W sprawie Jakóba Bauera przeciw spadkobiercom s. p. Zygmunta Piwko o zapłatę 42 zł. w. a. z pn. ustanowił sąd dla nieznanego z miejsca pobytu spadkobierców Celinie Dowgird, Wandzie Mongird, Arturowi Gross i Zofii Jełowickiej kuratorem ad actum adw. Krobickiego w Kołomyi.

Wzywa się przeto tychże, ażeby przed terminem do rozprawy na 2 kwietnia 1895 wyznaczonym podali kuratorowi potrzebne informacje, lub ustanowili innego pełnomocnika.
Kołomyja, 4 marca 1895.

L. 2111 (1840 1—3)
Onufrego Bojko z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie tabularnej Dmytra Bojko o wpis prawa własności do parceli grunt. 645/2 w Strzemilecu temuż kuratora w osobie Olksy Wojtowicza ze Strzemileca ustanowiono i takowemu uchwałę z 27 maja 1894 l. 4779 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, 23 lutego 1895.

L. 4879 (1917 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Leibę dw. im. Glück, Herza Glück, Kalmana Glück i Jochwet Glück, iż na prośbę Chaji Etlil dw. im. Nelken uchwałę z dnia 2 września 1892 l. 13929 dozwolony został na rzecz jej wpis prawa własności do 83/100 części ciała hipotecznego wyk. hip. 890 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego, Seldy Glück, Samuela Glück, Jochwet Glück, Kalmana Glück, i do jednej trzeciej części ciała hipotecznego wyk. hip. 1041 księgi gruntowej dla gminy Brody objętego Seldy Glück i Samuela Glück własnych i że celem doręczenia tej uchwały zamianowany został kuratorem dla nich Dr. Samuel Wagner adwokat w Brodach, któremu do ewentualnej obrony praw swoich potrzebną informację udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać, inaczey następstwa zaniechania tego sami sobie przypisać będą musieli.
Brody, dnia 29 marca 1894.

L. 22079 (1913 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Hnata Maściucha, że celem doręczenia mu rezolucyj z d. 23 sierpnia 1893 l. 15163, którą intabulacji prawa własności realności wbl. 8 gm. Nowa wieś, na rzecz Stefana Ziaji i prawa odkupu do d. 1 stycznia 1897 na rzecz Hnata Maściucha w stanie biernym tej realności dozwolona, kuratorem dla niego ad. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu ustanowiono, któremu wszelkie informacje udzielić winien.

Z c. k. Sądu pow. m. d.
Nowy Sącz, d. 10 grudnia 1894.

L. 4254 (1863)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że zarządził wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Pilźnie w miejsce ustępujących, nowo obranych dyrektorów towarzystwa a mianowicie: Rafała Adera, Saula Adera, Szymona Weissa, Herscha Fenichla, dalej zastępców dyrektorów: Altera Abrahama, Arona Schüssla wszystkich przedsięwzięciów w Pilźnie zamieszkałych.
Tarnów, dnia 7 marca 1895.

L. 1660 (1827)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że uchwałę z dnia dzisiejszego zarządził zaprotokołowanie w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych firmy: „Spółka kasowa oszczędności i pożyczek w Stroniu p. Łukawica, spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką.”

Przedsiębiorstwo opiera się na statucie uchwalonym na ogólnym zebraniu w Stroniu dnia 14 października 1894.

Celem spółki jest dostarczanie członkom środków pieniężnych, potrzebnych w gospodarstwie, tudzież lokowanie zaoszczędzonych pieniędzy na procent.

Udział członków wynosi 1 zł.
W skład zarządu wchodzi Jan Marszałkiewicz przewodniczący, Filip Gorgul zastępca, Maciej Liszka, Michał Bugajski i Dominik Gorgul ze Stronia jako członkowie.

Firmę spółki podpisują przełożony zarządu lub jego zastępca, tudzież jeden z członków zarządu.

Ogłoszenie swoje umieszcza spółka w Przewodniku kółek rolniczych.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 23 lutego 1895.

L. 54 (1879 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Szczepanika, że z powodu wniesionego przeciw niemu przez Towarzystwo kredytowe w Strzyżowie podania de praes. 27 września 1891 l. 11014 o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 150 zł. z pn. w stanie biernym lwh. 686 w Pstrągo ej, dla kuratorem Zygmunta Holcera w Strzyżowie ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Strzyżów, 30 września 1894.

L. 1875 (1858 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Seidy Reichera przeciw Nikoły Powszeniuk pto 58 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Nikoły Powszeniuka adwokata dr. Daniłowicza z substytucją adwokata dr. Hnickiego i doręczył nakaz zapłaty z d. 1 lutego 1895 l. 1875 dla Nikoły Powszeniuka przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Daniłowicza.

C. k. Sąd obwodowy.
Kołomyja, 1 lutego 1895.

L. 23812 (1868 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, iż 2 stycznia 1888 zmarła w Nawojówce Julia recte Helena z Jacenków Ogorzałek i wzywa wszystkie, którzyby rościli s. bie jakie prawo do spadku, by w przeciągu roku zgłosili się z prawami swymi do tego sądu i wykazując, wnieśli deklarację do spadku, inaczey bowiem spadek, dla którego tymczasem Jan Antosz z Żawady kuratorem ustanowiony został, będzie tym przyznany, którzy oświadczą się do spadku, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył cały spadek zostanie przez państwo jako bezdziedziczny sięgnięty.

C. k. Sąd pow. m. del.
Nowy Sącz, 3 lutego 1895.

L. 14169 (1897 1—3)
Tarnobrzski Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Palucha, Agatę Paluch, iż Jan i Maryanna Dulowie wytoczyli przeciw nim skargę o rozwiązanie współwłasności realności lwh. 274 gminy Dęba, że kuratorem dla nich ustanowiony adwokat Reichman w Tarnobrzegu a termin do obrony wyznaczony na 23 kwietnia 1895 rano.

Wzywa się więc ich, by na terminie do obrony wyznaczonym stanęli, lub adwokatowi potrzebnych informacji udzielił.
Tarnobrzeg, d. 3 marca 1895.

L. 175 (1872 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnopolu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej wysokiego Skarbu Państwa przeciw Berlowi Demp i tow. pto 78 zł. 99 ct dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hani Heni 2 im. Immerfrom, Berla Dempa i Seliga Parnassa celem zarządzenia doręczenia przeznaczonych dla nich tus. uchwały z dnia 3 listopada 1893 l. 23014 i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał kuratorem adw. dr. Łoszniew z substytucją adw. dr. Mantla ustanowionym został.

Wzywa się zatem pomienionych interesowanych, aby kuratorom ewentualnych informacji udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienili, gdyż inaczey szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, dnia 5 stycznia 1895.

L. 15241 (1867 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dwidę Epsteina i Cirlę Epstein, że na prośbę ek. gł. Urzędu podatk. w Tarnopolu przeciw nim uchwały tabularne celem ściągnięcia zaległych podatków w kwocie 47 zł. 43 ct. z pn. pod dniem 27 marca 1893 l. 4246 wydane zostały i że takowe ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Blausteinowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Epsteina i Cirlę Epstein, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podali, albo sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż w razie przeciwnym dalsze kroki egzekucyjne z kuratorem wedle ustaw przeprowadzone zostaną.

Tarnopol, d. 2 października 1894.

L. 14285 (1907 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Julię Jawurek, Jana Jawurek, Anielę Lewińską, Annę Turczańską, Narcyza Hołyńskiego, Dominika Krajewskiego, Paulinę Grabowską i Domicję Hołyńską zamężną Dżbańską względnie nieznanego z miejsca pobytu ich spadkobierców, iż ustanowił dla nich w sporze pisemnym Karola Wiśniowskiego przeciw Julii Jawurek i tow. o własność 50 parcel w Ładzkim kuratorem ad actum tutejszego adw. dr. Lorschea z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Sagera i że wręczył temuż kuratorowi pozew de pr. 12 września 1893 l. 1382 przeznaczony dla tych pozwanego wraz z uchwałą powziętą na dniu dzisiejszym z wyznaczeniem terminu 90 dniowego do wniesienia obrony pisemnej

Wzywa się zatem tychże pozwanych, aby w czasie należytych udzielił informacji do wniesienia obrony kuratorowi ustanowionemu niniejszem, lub aby do brzoższy sobie innego doradcę prawnego wskazali go sądowi tutejszemu w przeciwnym bowiem razie sami sobie przypiszą skutki prawne wynikłe ze swego zaniechania.

Stanisławów, 18 sierpnia 1894.

L. 477 (1909 1—3)
Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego zamianował dla drugiej dnia 13 maja 1895 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Henryka Alschera, Ottokora Ansiona, Jana Wichańskiego, dra Edwarda Sumpersa, Alfreda Manasterskiego, Alfreda Zawadzkiego i Justyna Bogusławskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, d. 14 marca 1894.

Doniesienia prywatne.

SKŁAD OBUIWA
BEZ KONKURENCJI
KALOSZ
TANCERKOWYCH
CZESKIEGO WIEDENSKIEGO I KALOSZY ROSYJSKICH PO NAJTAŃSZYCH CENACH
ROWNIEŻ PRZYJMIE SIĘ DO NAPRAWY KALOSZY I INNE PRZEDMIOTY GUMOWE NA SPOSOB AMERYKANSKI
I ZELOWANIE OBUIWA KAUCZUKIEM
LWÓW RYNEK 29. BRAMA PRZECHODNIA ANDRIEJEGO
PRZECIWKO KOSCIOŁA JEZUICKIEGO
PRACOWNIA OBUIWA I KALOSZY KAZIMIERZOWSKAL. 27
S. ROSMAN

345

Ogłoszenie.

XXIV. Ogólne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji odbędzie się we Lwowie dnia 27 kwietnia 1895 o godz. 5 po południu w lokalnościach Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem (gmach sejmowy).

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i powołanie sekretarza i dwóch skrutatorów (§ 43 stat).
2. Sprawozdanie komitetu likwidacyjnego za rok 1894
3. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego o bilansie za r. 1894 wraz z wnioskami
 - a) udzielenia absolutorium komitetowi likwidacyjnemu,
 - b) postanowienia co do użycia zysku z 1894.

W myśl §§ 33 i 34 P. T. akcyonaryusze pragnący wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni swe akcyje, najpóźniej do dnia 12 kwietnia 1895 złożyć w Banku krajowym we Lwowie, gdzie otrzymają potrzebną legitymację do wzięcia udziału w powyższym Zgromadzeniu.

Lwów, dnia 16 marca 1895.

Komitet likwidacyjny.

Zaproszenie.

W myśl § 25 statutu odbędzie się w sobotę dnia 30 marca 1895 o godz. 6 po południu w sali Kasyna miejskiego

Walne Zgromadzenie

członków zarejestrowanej lwowskiej spółki zaliczkowej stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną.

Porządek dzienny.

- a) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- b) Bilans i sprawozdanie za rok 1894.
- c) Wydanie absolutorium na rachunek i bilans za rok ubiegły na podstawie sprawozdania Rady nadzorczej.
- d) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy.
- e) Uchwała budżetu na rok 1895.
- f) Wybór pięciu członków Dyrekcji na trzy lata i jednego na rok, tudzież trzech zastępców na jeden rok.

Do Rady nadzorczej wybór dwóch zastępców na jeden rok.
Bilans i rachunek mogą być przejrzane przez członków w biurze Stowarzyszenia (ul. Jagiellońska l. 12).

Wstęp do sali za okazaniem książeczki udziałowej.

Lwów, dnia 18 marca 1895.

Goltenthal
członek Dyrekcji

Gracka
prezes

Bilans z dnia 31 grudnia 1894 r.

Towarzystwa zaliczkowego w Sędziszowie.

Stan czynny.		Stan bierny.	
	zł. ct.		zł. ct.
Gotówka w kasie	782 85	Udziały członków	11960 —
Weksle 435 sztuk	5°580 72	Wkładki oszczędności	25431 53
Lokacya na rachunek żyrowy	200 —	Fundusz rezerwowy	1028 92
Procenta z góry na rok 1895		Kredyt bankowy (reeskont 68 sztuk weksli)	18771 —
zapłacone	152 —	Procenta na r. 1895 z góry uzyskane	728 34
		Czysty zysk	1795 78
	59715 57		59715 57

Sędziszów, dnia 1 stycznia 1895.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w Sędziszowie.

Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850.
Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz
(Francya) w Cognac. (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony medalem złotym na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francji w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz, Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaków wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handele na prowincyi. **August Charzewski**, generałny zastępca z siedzibą w Krakowie.



„MARYA” zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry 1. 7
został znacznie powiększony.

Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych. Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób. Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukiery, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatyry na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc. Od 8-tej rano do 6-tej po południu. w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Dycjaryusz mogący wykazać się chlubnymi i zaszczytnymi świadectwami z prowadzenia działów manipulacyjnych przez lat 14, posiadający rutynę w wyrabianiu wyroków karnych i innych czynnościach, z wyrobionem okragłem, szybkim piśmem — poszukuje posady przy c. k. Sądach, Starostwach lub innych c. k. urzędach. Zgłoszenia pod lit. A. Z. poste restante Leżajsk 370

Za nadesłaniem w markach 30 ct. wysyłamy franko 10 kolorów farb na pisanki (ilość wyszarzająca na 100 jaj) **Włodek & Krajewski** skład farb, Lwów, Hetmańska 5. 367

Staruska, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa po nadstrażniku skarbowym, prosi o wsparcie, Lwów, Lyczaków 22.

TUTKI
odznaczone
medalami

S.W. NIEMOJOWSKIEGO

są do nabycia
we wszystkich
handlach
i trafikach.

Prosięta Yerkshire
z dażej, szybko rosnącej rasy
7 do 8 tygodniowej, są do nabycia w chlewni Zarszyn, poczta i stacya loco. 310

**BIURO
EQUITABLE**
ul. Wałowa 1. 23 (11)

udziela wyjaśnień co do nieopłaconej przez żadne tona Towarzystwo kontyny z skąd przez zbrojeńskich trójców

Zarejestrowana lwowska spółka zaliczkowa, Stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką poszukuje na umieszczenie biur swoich wraz z mieszkaniem i dla żonatego woźnego odpowiednich ubikacji (dwie obszerne ubikacje na salę posiedzeń i dla likwidatory i 3 lub 4 mniejsze ubikacje wraz z kuchnią) w śródmieściu lub w pobliżu tegoż na I. piętrze od 1 czerwca 1895. Uprasza się o nadesłanie szczegółowych ofert wedle możliwości przy dołączeniu planu z wymiarami pomieszczenia na ręce Dyrekcyi powyższego stowarzyszenia, ulica Jagiellońska 1. 12 I. piętro we Lwowie jak najrychlej.

Dyrekcya lwowskiej spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką. 365

Handel założony w r. 1789.

Największy skład

HERBATY chińsko-rossyjskiej Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45

herbaty czarne, aromatyczne, silnie naciągające:

pół kilo Congo nr. I.	zł. 1.50
" Souchong nr. II.	" 2.30
" Souchong ze zbioru maj.	" 3.—
Congo Kajuow najprzedn.	" 4.—
Najlepsze okruchy herbaciane po zł. 1.50, 1.80 i 2.30 w paczkach po 1/8, 1/4 i 1/2 kilograma	

Zamówienia z prowincyi uskuteczniām odwrotną pocztą, opakowania nie zaliczām.

„Kupuj u majstra a nie u chłopaka!”

To mogę stanowczo o mojej fabryce powiedzieć, bo tylko takie wielkie przedsiębiorstwo jak moje, może przez zakupno gotówką olbrzymich zapasów i inne korzyści, tanie wydatki na interes, które w końcu na korzyść kupującego wychodzą. Wspaniałe wzory dla prywatnych darmo i opłatnie. Bogate książki wzorów, jakich jeszcze nie było, dla krawców niefrankowane.

Materje na ubiory

perawieny i doskinny dla Wys. Kleru, przepiśowe materje na ubrania dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży ogólnowej, gimnastyków, na liberye, na bilardy i stoły do granla, pokrycia na wozy, także największy skład styryjskich, karyntyjskich, tyroskich guń dla panów i pań po oryginalnych cenach fabrycznych, czego i 20-krotna konkurencya dać nie jest w stanie. Największy wybór bardzo dobrego sukienka w najmodniejszych kolorach, guzie materje do prania, plety podróżne od zł. 4 do 14, dalej i przybory krawieckie jako to podszewki do rękawów, guziki, igły i nici. Warto tego co kosztują, uczyć się, trwałe, czyste wełniane towary, a nie tanie szmaty, nieopłacające roboty krawieckiej, poleca

Jan Stikarofsky

Berno, (Mansz-ster Austrii).

Największy skład towarów sukiennych wartości pół miliona złotych. 228

Posyłka tylko za zaliczką. Ostrzeżenie: Ajenci i przekupnie zwykli pod nazwą „towa Stikarofskiego” lichy towar swój zbywać. Aby ochronić P. T. Publiczność od błędów donoszę, że takim ludziom nigdy towaru nie sprzedaję.

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopa-hu i kabeba. Czynnici niepotrzebnem używaniem wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdotlejsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nieudzielając nie przyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha Wiewiórskiego, Sklepińskiego, Beisera i Ruckera. 49

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

Juliana Wanga we Lwowie

odznaczona na Powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie w roku 1894 dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa rolnictwa jedyną najwyższą nagrodą w tym dziale — poleca na sezon wiosenny po znacznie niższych cenach i jak najdogodniejszych warunkach spłaty

Superfosfaty

z gwarancją procentów zawartości i jakości składników. Cennik najnowszy wysyła się na żądanie odwrotnie.

Biuro zarządu przy ul. Akademickiej 1. 5
otwarte: rano od g. 9—1, po południu od g. 3—6.

Lwowskie Towarzystwo Bankowe

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką rozpoczęło swoje czynności.

TOWARZYSTWO

1. udziela członkom pożyczek na weksle lub skrypty;
2. przyjmuje wkładki oszczędności oprocentowane

po 5 proc. rocznie.

Biura Towarzystwa znajdują się przy ul. Trzeciego Maja 1. 2 (w dawnym gmachu Kasy oszczędności), gdzie się też przyjmują zgłoszenia przystąpienia do Towarzystwa.

Licytacya.

w Lwowskim Zakładzie Zastawniczym
przy ul. Czarnieckiego 1. 1

odbędzie się
dnia 8 ewent. i 9 kwietnia 1895
sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 8 listopada 1894, oznaczonych nr. 1135—8195.

Sprzedawane będą przeważnie wyroby ze złota, srebra i drogich kamieni, jako to: zegarki, łańcuszki, pierścionki, broszki, kolczyki, perły, brylanty, rauty, srebro stołowe itp.

W dniu licytacji zwykle czynności biurowe będą zastanowione.

Zaproszenie

na IV. Walne zgromadzenie

Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego, które się odbędzie we Lwowie dnia 6 kwietnia 1895 o godz. 5 po południu w sali obrad Wydziału krajowego.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie i mianowanie 2 skrutatorów i sekretarza zgromadzenia (§ 27 statutu).
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i Komitetu rewizyjnego z czynności i rachunków za rok 1894 jakoteż wnioski co do podziału czystego zysku (§ 13, 28 i 35 statutu).
3. Wybór jednego członka Rady zawiadowczej § 9 statutu).
4. Wybór 3 członków i 2 zastępców członków Komitetu rewizyjnego na r. 1895 (§ 28 i 34 statutu).
5. Oznaczenie wysokości za marki obecności dla członków Rady zawiadowczej i komitetu wykonawczego na dalsze trzecie do końca r. 1897 (§ 15 i 28 b statutu).

We Lwowie, 16 marca 1895.

Rada zawiadowcza.

Franciszek Zima

prezes

Po myśli §§ 23, 24 i 25 mają prawo głosowania ci akcjonariusze, na których imię przynajmniej 3 akcje w ksiągce akcyjnej są zapisane. Każde 3 akcje nadają akcjonariuszowi prawo do jednego głosu. Prawo głosowania mogą też akcjonariusze wykonywać przez umocowanie innego akcjonariusza, mającego prawo głosowania.

Zaden akcjonaryusz nie może mieć więcej jak 50 głosów tak w imieniu własnem jak też z pełnomocnictwem.

Zamknięcie rachunków i bilans majątku Towarzystwa wraz z wszystkimi odnośnymi dokumentami leży do przejrzania dla akcjonaryuszów w biurze Towarzystwa.

PP. akcjonaryusze otrzymali już przedruk zamknięcia rachunków i bilans Towarzystwa (§ 33 statutu).

393

Galicyjskie akcyjne

Towarzystwo Handlowe

podaje do wiadomości, że czyniąc zadość ogólnie odczutej potrzebie, rozszerzyło zakres swego działania i na **węgiel kamienny**, a zawarłszy układy z pierwszorzędnymi kopalniami, dostarcza węgiel tylko pierwszorzędnej jakości i pod najkorzystniejszymi warunkami.

Biuro sprzedaży węgla kamiennego

przyjmuje zamówienia i udziela bliższych informacji przy ulicy Jagiellońskiej 1. 3 na II. piętrze od godziny

9—1 przed i od 4—7 popołudniu. 205